

**Protokół Nr XXV/2016**  
**z XXV Sesji Rady Miejskiej Białogardu**  
**w dniu 26 października 2016 r.**

Miejsce obrad : sala konferencyjna Urzędu Miasta  
Listy obecności stanowią załącznik do protokołu.

**Porządek obrad:**

1. Otwarcie Sesji, w tym:
  - stwierdzenie „quorum”,
  - przedstawienie porządku obrad,
  - przyjęcie protokołu z XXIV Sesji Rady Miejskiej Białogardu.
2. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał:
  - a) w sprawie zgody na zbycie przez Burmistrza nieruchomości komunalnej,
  - b) w sprawie zmian w podziale miasta Białogard na stałe obwody głosowania,
  - c) w sprawie zmiany granic okręgów wyborczych dla wyboru Rady Miejskiej Białogardu,
  - d) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2016,
  - e) w sprawie udzielenia przez Miasto Białogard pomocy finansowej Powiatowi Białogardzkiemu,
  - f) w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości,
  - g) w sprawie wysokości stawek podatku od środków transportowych.
3. Wnioski, informacje i oświadczenia.
4. Sprawy organizacyjne Rady, w tym:
  - Informacja o analizie oświadczeń majątkowych radnych.
5. Informacja Burmistrza Białogardu z działalności między sesjami oraz z wykonania uchwał Rady Miejskiej.
6. Interpelacje i pytania radnych oraz odpowiedzi na poruszone w nich sprawy.
7. Zamknięcie Sesji.

**Ad 1 Otwarcie Sesji, w tym:**

Przewodniczący Rady Sławomir Domański o godz. 10.00 wypowiedział formułę: „Otwieram XXV Sesję Rady Miejskiej Białogardu”. Przewodniczący Rady powitał zaproszonych gości: Przewodniczącą Białogardzkiej Rady Seniorów Panią Reginę Pawlukiewicz, Pana Henryka Rutkowskiego Prezesa Zarządu Koła Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych, Wiceprzewodniczącego Sejmiku Woj. Zachodniopomorskiego Pana Jerzego Kotłęgę, Pana Jacka Szpuntowicza Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej, Pana Jerzego Kitowskiego Komendanta Powiatowego Policji, Zastępcę Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy Pana Lucjana Sieradzkiego, Radnego Powiatu Białogardzkiego Pana Andrzeja Nowaka, dyrektorów szkół, przedszkoli, prezesów spółek miejskich, kierowników jednostek organizacyjnych, pracowników Urzędu Miasta na czele z Burmistrzem Krzysztofem Bagińskim, radnych i uczestników Sesji.

**- wręczenie nagród Burmistrza z okazji Dnia Edukacji Narodowej,**

Komunikat przedstawiła: Marta Budna, Naczelnik Wydz. Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych

Następujące osoby otrzymały nagrody Burmistrza Białogardu:

1. Bożena Sołtys – nauczyciel Przedszkola Miejskiego Nr 1;
2. Hanna Wilbik – nauczyciel Przedszkola Miejskiego Nr 1;
3. Elżbieta Bartkowiak – wicedyrektor Przedszkola Miejskiego Nr 1;

4. Beata Rosiak - Zalesiak – nauczyciel Przedszkola Miejskiego Nr 2;
5. Iwona Błażejczyk – nauczyciel Przedszkola Miejskiego Nr 2;
6. Marcelina Nyc – nauczyciel Przedszkola Miejskiego Nr 3;
7. Edyta Damrych – nauczyciel Przedszkola Miejskiego Nr 3;
8. Jolanta Karpińska – nauczyciel Szkoły Podstawowej Nr 3;
9. Teresa Łazoryk - nauczyciel Szkoły Podstawowej Nr 3;
10. Agnieszka Zacharek – nauczyciel Szkoły Podstawowej Nr 4;
11. Zuzanna Stankiewicz - nauczyciel Szkoły Podstawowej Nr 4;
12. Anna Tułnowska – nauczyciel Szkoły Podstawowej Nr 4;
13. Grażyna Waśków – nauczyciel Szkoły Podstawowej Nr 5;
14. Jolanta Trompeta – nauczyciel Szkoły Podstawowej Nr 5;
15. Dorota Drewnowska – nauczyciel Gimnazjum Nr 1;
16. Beata Dzida – nauczyciel Gimnazjum Nr 1;
17. Anna Kałużna– nauczyciel Gimnazjum Nr 1;
18. Małgorzata Białomyzy – nauczyciel Gimnazjum Nr 2;
19. Bernadeta Bohdziewicz – nauczyciel Gimnazjum Nr 2;

Wręczenia dokonali:

**Krzysztof Bagiński** Burmistrz Białogardu oraz

**Małgorzata Stachowiak** Zastępca Burmistrza.

O godz. 10.15 Przewodniczący Rady ogłosił 3 min. przerwy organizacyjnej.  
Po przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady.

**- stwierdzenie „quorum”,**

Według listy obecności było 19 radnych, wobec czego Rada była władna do podejmowania prawomocnych rozstrzygnięć.

Za zgodą Rady Przewodniczący Rady powierzył kierownikowi Biura Rady Miejskiej, Małgorzacie Zimmer obowiązki sekretarza obrad oraz przeliczanie głosów w głosowaniach jawnych, zgodnie z § 34 ust. 2 i § 60 ust. 4 Statutu Miasta Białogard.

O godz. 10.20 przyszedł radny P.Szyszlak. Na sali było 20 radnych.

**- przedstawienie porządku obrad,**

Przewodniczący Rady przedstawił porządek obrad i zapytał czy są uwagi do porządku obrad?

R.Borkowski – pytał odnośnie projektu uchwały złożonego przez Klub Radnych w sprawie bonifikaty mieszkań, który po raz kolejny nie został wprowadzony na sesję. Ponadto stwierdził, że z doniesień prasowych można wyczytać, iż Wojewoda bada sprawę mandatu radnych i Burmistrza. Wypadałoby skoro Przewodniczący Rady dostał te dokumenty w październiku wprowadzić punkt w porządku obrad, żeby Rada ustosunkowała się do tego i aby Burmistrz mógł złożyć wyjaśnienia. To nie jest błacha sprawa, bo dotyczy anulowania mandatów.

Przewodniczący Rady – odpowiedział na pytanie pierwsze, że 20 min. temu wyjaśnił Radnemu problem związany z uchwałą, tj. uchwała zawierała błędy formalno-prawne a do obowiązków składającego uchwałę należy złożenie poprawnej uchwały. Odpowiadając na pytanie drugie Wojewoda nie skierował do Rady Miejskiej żadnych zapytań na temat, który poruszył Radny.

Burmistrz – prosił o ujęcie w porządku obrad w pkt 2 projektu uchwały w sprawie podjęcia przez Miasto Białogard współdziałania z innymi jednostkami

samorządu terytorialnego w celu wspólnej realizacji projektu partnerskiego „Nowoczesna szkoła, nowoczesna edukacja” – kompleksowy program wsparcia szkół i placówek oświatowych z terenu powiatu białogardzkiego. Burmistrz wyjaśnił, że projekt uchwały był gotowy tuż po wysłaniu materiałów do radnych, gdyż trwały ustalenia i konsultacje z innymi samorządami nad tym projektem, bo wszyscy podejmują te same uchwały. Burmistrz poinformował, że na wszystkich komisjach Rady ten projekt był omawiany.

Przewodniczący Rady – poinformował, że projekt będzie rozpatrzony w pkt 2h.

R.Borkowski – powiedział, że uchwała grupy radnych została złożona na początku miesiąca i jeżeli były jakieś błędy można było powiadomić o tym. Projekt uchwały został złożony poprawnie, to kolejny błąd Przewodniczącego Rady. Druga sprawa, to, że Wojewoda nie złożył żadnych poprawek to nie zwalnia Przewodniczącego Rady z tego, aby podjąć dyskusję i Burmistrz powinien wyjaśnić sytuację dotyczącą mandatu Burmistrza i radnych. Jeżeli zostały złożone dokumenty do Wojewody, gdzie są nieprawidłowości, gdyż Burmistrz w Stowarzyszeniu Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych pełnił funkcję i Wojewoda bada tą sprawę to chyba zobowiązani byśmy byli do podjęcia dyskusji i do wyjaśnień.

Przewodniczący Rady – przypomniał i wyjaśnił, że ustawa o samorządzie gminnym zakłada różne drogi postępowania w tego typu sprawach. Przewodniczący Rady organizuje pracę Rady, a do Rady nie zostało skierowane żadne pismo. Wszystkie pisma, które są kierowane do Rady Przewodniczący Rady przekazuje radnym.

T.Strząbała – pytał w kwestii pisma, które wpłynęło do Przewodniczącego Rady Miasta czy Przewodniczący Rady ma zamiar procesować takie pismo traktując jako sygnał w sprawie, czy ma zamiar uchybić terminowi 30-dniowemu i poczekać na ewentualne rozstrzygnięcie Wojewody?

Przewodniczący Rady – powiedział, że Radny sam sobie odpowiedział. Działanie Przewodniczącego jest zgodne z prawem. Odpowiedź była zawarta w Radnego wystąpieniu.

Burmistrz – stwierdził, że nie chce, aby odnieść wrażenie, iż chce uniknąć rozmowy na ten temat ale jest odpowiedni punkt, aby stosowne wyjaśnienia złożyć. Niekoniecznie musi to być w porządku jak to proponuje Pan Robert Borkowski, bo jest informacja Burmistrza z działalności między sesjami albo w punkcie interpelacje i zapytania radnych. Na razie jest to formalnie tak jak to przedstawił Pan Przewodniczący Rady.

J.Harłacz – powiedział, że na dzień dzisiejszy sprawa jest w toku, dopóki nie ma decyzji administracyjnych nie zajmujemy się sprawą. Niech to rozstrzygają odpowiednie organy Wojewody, który ma od tego Wydział Kontroli i Nadzoru.

Przewodniczący Rady – poddał pod głosowanie wprowadzenie w pkt 2h projektu uchwały w sprawie podjęcia przez Miasto Białogard współdziałania z innymi jednostkami samorządu terytorialnego w celu wspólnej realizacji projektu partnerskiego „Nowoczesna szkoła, nowoczesna edukacja” – kompleksowy program wsparcia szkół i placówek oświatowych z terenu powiatu białogardzkiego.

Rada przegłosowała zmianę porządku obrad:  
za–20 (jednogłośnie).

#### **- przyjęcie protokołu z XXIV Sesji.**

Rada przyjęła protokół z XXIV Sesji, głosując:  
za–20 (jednogłośnie).

#### **Ad 2 Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał:**

##### **a) w sprawie zgody na zbycie przez Burmistrza nieruchomości komunalnej,**

Przedstawiła: Beata Szulakiewicz, Naczelnik Wydz. Gospodarki Nieruchomościami

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-3, przeciw-0, wstrzymało się-1)
- 2) Budżetu - pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 3) Infrastruktury – pozytywna (za-5, przeciw-0, wstrzymało się-1)
- 4) Stanowiska Klubów Radnych - brak

Przewodniczący Rady – w wyniku braku dyskusji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

**Przegłosowano projekt uchwały: za-20 (jednogłośnie).**

**Rada podjęła uchwałę Nr XXV/208/2016.**

**b) w sprawie zmian w podziale miasta Białogard na stałe obwody głosowania,**

Przedstawił: Piotr Janowski, Sekretarz Miasta

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 2) Budżetu - pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 3) Infrastruktury – pozytywna (za-5, przeciw-0, wstrzymało się-1)
- 4) Edukacji - pozytywna (za-4 jednogłośnie)
- 5) Stanowiska Klubów Radnych - brak

Przewodniczący Rady – w wyniku braku dyskusji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

**Przegłosowano projekt uchwały: za-19 (jednogłośnie).**

**Rada podjęła uchwałę Nr XXV/209/2016.**

**c) w sprawie zmiany granic okręgów wyborczych dla wyboru Rady Miejskiej Białogardu,**

Przedstawił: Piotr Janowski, Sekretarz Miasta

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 2) Budżetu - pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 3) Infrastruktury – pozytywna (za-5, przeciw-0, wstrzymało się-1)
- 4) Edukacji - pozytywna (za-4 jednogłośnie)
- 5) Stanowiska Klubów Radnych - brak

Głos w dyskusji zabrał:

T.Strząbała – zasygnalizował coś co mówił wcześniej, bo mieszkańcy bloku przy ul. Kołobrzaska 51 od zawsze głosowali w lokalu wyborczym położonym w Klubie osiedlowym przy ul. Komara. Klub jest położony od tego bloku około 250 m. Obecnie mieszkańcy bloku Kołobrzaska 51 muszą głosować w Szkole Podstawowej Nr 5 położonej zamiast 250 m od bloku to 1250 m. Radny prosił Burmistrza na przyszłość, że jak będzie taka możliwość, aby zmienić siedzibę i ułatwić tym mieszkańcom głosowanie na osiedlu.

Po wyczerpaniu dyskusji Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

**Przegłosowano projekt uchwały: za-19 (jednogłośnie).**

**Rada podjęła uchwałę Nr XXV/210/2016.**

#### **d) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2016,**

Przedstawiła: Iwona Kubiak, Skarbnik Miasta

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-3, przeciw-0, wstrzymało się-2)
- 2) Budżetu - pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 3) Infrastruktury - pozytywna (za-3, przeciw-0, wstrzymało się-3)
- 4) Edukacji - pozytywna (za-4, przeciw-0, wstrzymało się-1)
- 5) Stanowiska Klubów Radnych - brak

Głos w dyskusji zabrali:

R.Borkowski – stwierdził, iż na komisji dowiedział się, że znalazły się pieniądze na remonty, przebudowę, modernizację ulic i chodników w mieście 170 tys. zł a od dwóch lat Radny prosił Pana Burmistrza o wyremontowanie kawałka chodnika od ronda śp. Andrzeja Szwenka do Szkoły Podstawowej Nr 3. Burmistrz od 2 lat Radnemu odpisuje, że nie ma pieniędzy, bo to jest bardzo droga inwestycja. Radny poinformował, że spotkał się z przedsiębiorcą, który sprawdził i wymierzył ten chodnik oceniając, że jest to inwestycja o koszcie około 70 tys. zł. Radny stwierdził, że Burmistrz pisząc, iż nie ma na to pieniędzy, kłamie Radnego w żywe oczy, bo Radny widział, że co jakiś czas na te modernizacje i przebudowy chodników znajdują się pieniądze, tylko nie tam, gdzie proszą radni z opozycji. W lipcu Burmistrz odpisał Radnemu, że nie ma pieniędzy na remont chodnika - wjazd na rynek od strony ul. Dąbrowszczaków a po raz kolejny takie środki się znajdują. Radny pytał jak Burmistrz spojrzy mieszkańcom w oczy za rok, za dwa, odpisze Burmistrz, że nie ma pieniędzy a będzie remontował chodniki gdzie indziej? Radny pytał co Burmistrz powie mieszkańcom, że nie było pieniędzy a co chwilę pieniądze się znajdują?

O godz. 10.40 przyszedł radny A.Milczarek. Na sali było 21 radnych.

Burmistrz – odpowiedział, że rozmawiał z radnym kiedyś telefonicznie nad trybem postępowania i sposobem zadawania pytań. To samo dotyczy dzisiejszej sesji, czy Radny przyszedł obrażać Burmistrza czy dyskutować o sprawach ważnych, merytorycznych dla tego miasta. Jeżeli Radny tak chce się zachowywać to radnego biznes i wizerunek. Burmistrz stwierdził, że nie toleruje takiego zachowania i prosił, aby Radny tak się nie wypowiadał na przyszłość. Natomiast to, że pieniądze się znajdują to są pilniejsze inne sprawy i to realizują. Może się to podobać Radnemu albo nie. Burmistrz powiedział, że w oczy Radnemu może spojrzeć w każdej chwili, bo Radny przychodzi do Burmistrza ustalają inne rzeczy a później udaje, że spotkania nie było albo pewnych ustaleń nie było. Burmistrz prosił o dorosłe zachowanie człowieka wybranego przez mieszkańców, których ma Pan godnie reprezentować. Burmistrz podtrzymał, że remont ulicy i chodników trzeba wykonać i to trzeba zrobić kompleksowo, a nie jak Radny proponuje za 70 tys. zł. Już bywały sugestie, że można jakieś inwestycje, które były wyceniane na miliony złotych ktoś proponował, że za śmieszne pieniądze można to zrobić. Burmistrz chciałby się spotkać z tym przedsiębiorcą, którego Radny znalazł i chętnie zleci wykonanie tej całej ulicy i chodników za 70 tys. zł.

R.Borkowski – podkreślił, że mówimy o kawałku chodnika od ronda śp. Andrzeja Szwenka do Szkoły Podstawowej Nr 3, nie o całej strukturze chodników. Burmistrz twierdził, że jak odda basen na ul. Moniuszki to będzie robił te inwestycje. Radny nie może wierzyć Burmistrzowi, bo jak Burmistrz odpisuje, że postawi lampy w 2015 roku, które łączą ul. Moniuszki i ul. Obotrytów, że będzie to w budżecie a w 2016 r. kiedy Radny grzecznie pyta i nie dyskutuje kiedy ruszy ta inwestycja to Pan Burmistrz z uśmiechem mówi, że jak jeszcze raz zapytam to tego nie robi. Na drugi dzień Burmistrz odpisuje, że przesuwa

- to na 2017 r. Pan Burmistrz kłamie nie Radnego tylko mieszkańców, bo wszystkie interpelacje, które Radny pisze to są prośby mieszkańców.
- Burmistrz – odpowiedział, że swoje wcześniejsze deklaracje podtrzymuje. Jeżeli w ten sposób Radny będzie zabiegał w imieniu mieszkańców to tego po prostu nie będzie. Burmistrz stwierdził, że z terrorystami rozmawiać nie będzie.
- E.Bury – w kwestii przebudowy i modernizacji chodników w mieście powiedziała, że co miesiąc występują, jeśli pojawią się wolne środki na remonty ulic czy chodników. Już dawno Radna mówiła, że gdyby był program naprawczy dla całego Miasta co po kolei należy wykonać a nie gdzie jaki radny mieszka, dzisiaj nie byłoby dyskusji. Radna rozumiała Roberta Borkowskiego, że może zbyt emocjonalnie mówi na temat potrzeb mieszkańców z jego okręgu i zbyt często się upomina ale potrafiła go zrozumieć, ponieważ wielokrotnie pisała do Burmistrza o dokończenie ulicy Szpitalnej, o brak chodnika i odpowiedniej nawierzchni ul. Chocimskiej. W informacji Burmistrza Radna znalazła zapis, że przygotowujemy się do naprawy kolejnych ulic, m.in.: Słonecznej, Obryckiego. Radna stwierdziła, że odkąd jest radną nie ma tych ulic w planach, nie wiedziała o co ma posądzać Burmistrza – o złośliwość czy brak zrozumienia mieszkańców. Radna rozumiała Pana Borkowskiego, Burmistrz mówi do niego „kochany Panie Robercie”, a oni nie zwracają się do Burmistrza „kochany Panie Krzysztofie”, może też powinni. On jest radnym i sposób wyrażania swojego zdania, dbania o dobro i potrzeby mieszkańców to jego wizerunek. Jaki sobie wizerunek zbuduje taki będzie miał, to nie jest w Burmistrza interesie. Radna powtórzyła jeszcze raz, gdyby był program remontu dla całego miasta dziś nie byłoby dyskusji.
- Burmistrz – podziękował za pouczenie i dobre rady. Weźmie je sobie do serca.
- T.Strząbała – stwierdził do Radnej, że powinni to potraktować w ramach rozmowy dyscyplinującej Burmistrza, której sam nieraz doznał z racji młodego wieku. To tym bardziej zaskoczenie spotkało jak Burmistrz mógł taką rozmowę przeprowadzić z radnym Robertem Borkowskim, który jest niedużo młodszy od Burmistrza. Radny pytał jakaż to tajemnicza ulica kryje się pod przebudową i modernizacją ulic i chodników w mieście. Ponadto prosił o krótkie rozwinięcie przeznaczenia kwot dla Młodzieżowego Domu Kultury oraz Centrum Kultury i Spotkań Europejskich?
- J.Harłacz – stwierdził, że z twarzą Burmistrza wiąże się dbałość o to, co się wcześniej obiecało, by w przyszłości realizować. Radny stwierdził, że w dziale 700 zwiększa się środki na wydatki remontowe. Fajnie byłoby, gdyby Burmistrz przy kolejnym projekcie zagwarantował środki na realizację tych zadań, o których tyle radni opozycji mówili. Radny przychylił się, aby Burmistrz nie dbał o twarz Radnego ale o własną twarz, bo ten Radny czy inny będzie Panu na każdej sesji przypominał, że Burmistrz obiecał i słowa nie dotrzymał. Radny stwierdził, że nie chciałby mieć twarzy Pana Szyperskiego, bo by wyglądał jak „nocnik chiński” w porcelanowej zastawie słońi. Radny stwierdził, że też się zwrócił do Burmistrza o pomoc i byli na wspólnej wycieczce „Krzysztofie” i bardzo dobrze by było, aby aspekty poruszane w ramach wizyt pewnych ulic były w tym roku zrealizowane. Radny miał nadzieję, że to do czego Burmistrz się zobowiązał będzie wykonane.
- M.Kopczyński - prosił radnych o zachowanie kultury i klasy, bo ludzie ich wybierali a zachowują się w sposób niewybaczalny. Radni zapominają o meritum sprawy często walcząc o swoje. Radny też marzy, aby przy ul. Lelewela jeden chodnik i kawałek ulicy był zrobiony, będzie walczył ale czeka cierpliwie. Meritum sprawy jest jasne i oczywiste. Jakakolwiek ulica, jakikolwiek chodnik powstanie w mieście to należy się cieszyć. Abstrakcyjne plany tworzenia jakiś struktur na przyszłość i tak nie zostaną zrealizowane, ponieważ kolejne opcje nie zgodzą się na to i będą chciały, żeby z ich strony były wykonywane chodniki i ulice. Radny cieszy się, że jakikolwiek chodnik w mieście powstanie, obojętnie w którym okręgu. To jest nasze miasto i należy się cieszyć ze wszystkiego co zostało zrobione.

- B. Dragańska – poruszyła sprawę zwiększenia budżetu o 473.370 zł wydatki mają wynosić 408.000 zł, ale zostaje 61 tys. 625 zł, Radna pytała czy może liczyć na lampy koło Liceum Ogólnokształcącego przy boisku, ewentualnie na ul. Reymonta za Hosso?
- A. Milczarek – stwierdził, że niepokojące są zaśmiecone cmentarze. Z tego co się Radny dowiedział, to jest 50 kontenerów tygodniowo a każdy kontener kosztuje ponad 130 zł co daje ponad 6 tys. zł tygodniowo. Radny uważał, że należy ponownie porozmawiać z Wójtem Gminy Białogard, ponieważ znaczne grono pochówków jest z terenu gminy. To dobry temat, żeby rozmawiać w tym zakresie. Było o tym mówione, że podmiot, który wykonuje te zadania na terenie gminy jest znacząco drogi i to powoduje takie obciążenie kosztami. Radny prosił, aby Burmistrz podjął pewne rozmowy w temacie rozwiązań. Podobnie w innych miastach słychać, że śmieci są poważnym problemem, które obciążają znacznie wydatki cmentarzy. Radny prosił, aby Prezes powiedział jak jest przygotowany cmentarz na 1 listopada i jak mieszkańcy będą mogli korzystać w tym dniu z cmentarza.
- E. Bury – ad voce M. Kopczyńskiego niech każdy dba o własną kulturę i własny wizerunek. To nie o to chodzi, aby się cieszyć jakimikolwiek ulicami tylko tymi, które w pierwszej kolejności wymagają remontu. Takich ulic jest więcej np. ul. Aldony. Dla jednych jest abstrakcją, a dla innych realnym planem wykonania.
- Burmistrz – odpowiedział, że jeśli chodzi o pieniądze zaplanowane przez Wydział Gospodarki Komunalnej to po sesji zostaną uruchomione procedury zapytania o cenę bądź kwoty z przetargów. Jeżeli pojawią się wolne środki to jest szansa, żeby te lampy powstały. To wszystko zależy od tego za ile wykonawcy będą chcieli te instalacje i remonty wykonać. Burmistrz poinformował, że podjęli rozmowy z Gminą Białogard, wystarczyłby prosty zabieg, żeby Gmina Białogard w przetargu nie ujmowała instytucji tylko mieszkańców, bo tych instytucji jest niewiele na terenie Gminy Białogard i wystarczyło to wyłączyć z przetargu. My byśmy sami dogadywali się z przedsiębiorcami, którzy by to wywozili. Koszty wywozu nieczystości są wielokrotnie wyższe niż w Białogardzie. Te rozmowy zakończyły się fiaskiem. Kolejny przetarg, który został rozstrzygnięty objął również te instytucje, w tym również i cmentarz. Mogliśmy obniżyć koszty przez wstawienie własnych koszy i wprowadzenie segregacji odpadów. To cmentarz położony na terenie Gminy Białogard i tam obowiązują przepisy obowiązujące na terenie Gminy Białogard. Jako kontrargument moglibyśmy pokazać w jaki sposób miasto traktowane jest poprzez wielokrotnie wyższe ceny wywozu nieczystości i tu też nie ma zrozumienia.
- Sekterarz – odpowiedział, że jeśli chodzi o wydatki na poprawę nawierzchni ulic to planują poprawę nawierzchni ulic: Muzycznej, Lutyków, Gdyńskiej a także budowę części drogi – I etap ul. Sportowej. Jeżeli chodzi o 30 tys. zł do CKiSE to jest dotacja podmiotowa na organizację imprez kulturalnych organizowanych do końca roku, w tym m.in. przedświątecznego spotkania mieszkańców a także Mikołajkowego Turnieju Tańca. Jeżeli chodzi o MDK – 40 tys. zł jest zaplanowane na dokończenie remontów, a także zakup wyposażenia niezbędnego do funkcjonowania tej placówki.
- J. Harłacz – powiedział, że na ul. Słonecznej są ładnie wyłożone płyty, ale jadąc ul. Kisielice, gdzie kiedyś był dojazd do gospodarstw (tam, gdzie są bloki czworaki) tj. na ul. Miłej droga jest fatalna, bez chodnika. Ponadto z oświetleniem też jest problem, bo jedną część oświetla Miasto, a drugą Gmina i tam często jest problem. Radny prosił, aby tam zrobić ten remont, bo na ul. Miłej jest duża ilość mieszkańców i dojazd do ul. Truskawkowej jest trudny.
- Burmistrz – odpowiedział, że jeżeli chodzi o organizację święta to odpowie w sprawozdaniu Burmistrza. Natomiast ul. Miła rzeczywiście wymaga remontu i poprawy. Być może uda się w ramach ścieżki rowerowej. Natomiast jeżeli chodzi o ul. Słoneczną to wymieniają utwardzenie, wcześniej wykonano z kruszywa, które chcą wypełnić między płytami polbrukiem uzyskanym

- z odzysku na tyle ile starczy materiału. Teraz na bieżąco wypełniają płyty polbrukiem z odzysku.
- A.Milczarek – pytał odnośnie ul. Łokietka co ma tam być wykonane?
- Burmistrz – odpowiedział, że ma być wykonany drobny kawałek chodnika od 3 do 33 m. Burmistrz dodał, że chodzi o poprawę stanu chodnika.
- A.Milczarek – stwierdził, że jeśli chodzi o poprawę stanu to Radny bardziej skierował na ul. Mickiewicza odcinek ul. Wiślanej i ul. Bol. Śmiałego, bo tam jest tragedia. Radny polecił Burmistrzowi, aby tam spojrzeć, gdzie w ogóle nie ma chodnika a nie poprawiać. Natomiast na ul. Łokietka jest chodnik, mamy zrywać i poprawiać na nowo. Radny sugerował, że nie jest tak źle, aby wymieniać na nowy.
- Burmistrz – powiedział, że podjęli decyzje, było spotkanie z mieszkańcami i przekonano ich, że po prawej stronie tej ulicy jest zaniżony chodnik i przy opadach woda z drogi wylewa się na posesje i jest prośba o podniesienie krawężnika, aby woda nie zalewała posesji. Dlatego trzeba poprawić też ten chodnik. Mieszkańcy we własnym zakresie robili ten chodnik, każdy z innej kostki, każdy w innej technologii i każdy w innej wysokości. Trzeba to uporządkować. Burmistrz powiedział, że w mieście takich sytuacji jest bardzo dużo. Chcą na razie uporządkować sytuację na ul. Łokietka, ponieważ wcześniej takie rzeczy robili na ul. Tuwima i na sąsiednich ulicach. Sąsiedzi uważają, że to kompleksowo będzie zrobione. W tym kwartale jest jeszcze jedna ulica zalewana, utwardzona w płytach, gdzie jest zniżenie terenu i to kwestia położenia kilkudziesięciu metrów rur odwadniających. To też będą koszty, ale na razie nie ma na to środków.
- A.Milczarek – w ramach repliki powiedział, że nie zadawała jego odpowiedź Burmistrza. Szkoda, iż to w taki sposób się odbywa, że mieszkańcy wymusili. Co mają powiedzieć ci co nie mają w ogóle chodnika? Broczą po kałużach. Radny pytał jakie argumenty działają, że jest podejmowana taka decyzja bez spojrzenia na inne tereny. Ta odpowiedź była dla Radnego jak zwykle wymijająca, a wystarczyło odpowiedzieć nie, bo nie.
- Burmistrz – pytał a gdzie Radny chciałby te 30 m chodnika zrobić?
- A.Milczarek – odpowiedział, że na ul. Mickiewicza od ul. Wiślanej do ul. Bol. Śmiałego.
- Burmistrz – stwierdził, że gdyby Radny chwilę poczekał to Burmistrz by wyjaśnił. Miał zamiar w informacji Burmistrza poinformować, że podpisali umowę z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na odwodnienie całego kwartału, w tym również tego fragmentu ul. Mickiewicza i mają zamiar za 2 mln 700 zł a w przetargu może wyjść ok. 3 mln zł wykonać odwodnienie tego całego kwartału tj. ul. Krzywoustego, część ul. Patrycego, ul. Wiślanej, ul. Jagiły, ul. Władysława IV i nawierzchni docelowo. Burmistrz podkreślił, że nie ma sensu wchodzić z naprawami i remontami na fragmenty ul. Mickiewicza, skoro w roku 2017 mają zamiar załatwić temat kompleksowo.
- J.Andrysiak – odniósł się do ul. Łokietka, Burmistrz częściowo wyjaśnił, ale nie chciał mówić o szczegółach. Mieszkańcy apelowali, że podczas deszczu woda wlewa się do posesji. Radny był tam i sam sprawdził, był Pan Burmistrz i zrobili spotkanie robocze z mieszkańcami i służbami z Urzędu Miasta. Prośba była taka, żeby to poprawić, bo tutaj woda wlewa się na posesję przy większych opadach. Stąd taka a nie inna decyzja. Radny powiedział, że sam prosił Burmistrza i będzie bronił jego decyzji.
- R.Borkowski – przypomniał, że 30 listopada kończy się budowa basenu i jest ul. Moniuszki i chodnik. Tam jest także główna droga dojazdu do szpitala. Radny prosił, aby Burmistrz postarał się o jakieś środki, aby tą inwestycję wykonać w 2017 roku.
- Po wyczerpaniu dyskusji Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.



**Przegłosowano projekt uchwały: za-21 (jednogłośnie).**

**Rada podjęła uchwałę Nr XXV/211/2016.**

**e) w sprawie udzielenia przez Miasto Białogard pomocy finansowej Powiatowi Białogardzkiemu,**

Przedstawiła: Iwona Kubiak, Skarbnik Miasta

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-4, przeciw-0, wstrzymało się-1)
- 2) Budżetu - pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 3) Infrastruktury - pozytywna (za-4, przeciw-0, wstrzymało się-2)
- 4) Edukacji - pozytywna (za-4, przeciw-0, wstrzymało się-1)
- 5) Stanowiska Klubów Radnych - brak

Głos w dyskusji zabrali:

E.Bury – pytała jaką kwotę Miasto Białogard i MiG Karlino dokładają do zakupu auta? Radna skomentowała, że Powiat nie staje na wysokości zadania i znowu muszą im pomagać, gdzie mają własne zadania.

J.Harłacz – odpowiedział Radnej, że 3 tys. zł daje Karlino, 1 tys. zł Tychowo a Białogard wspinałomyślnie prawie 29 tys. zł. Radny stwierdził, że nie zgadza się na taką formę finansowania, gdzie darmozjady Starosty siedzą i wyciągają rękę do miasta Białogard. Radny przypomniał, że Miasto już wiele razy pomogło w sprawie szpitala zastawiając majątek na ponad 7 mln zł pod zastaw kredytowy, czy pożyczki dla szpitala. Do dzisiaj nie mamy umowy i nie mogą się doprosić takiej umowy pomiędzy Regionalnym Centrum Medycznym a Spółką Dializa. Radny stwierdził, że nie ma zamiaru w żaden sposób finansować tych nieudaczników, którzy biorą wysokie pobory i nic nie robią a jak cokolwiek robią to tylko pod publikę. Dzisiaj stoją pod progiem finansowym i nie mają środków to ich wina, bo to zły system zarządzania w Starostwie. Mają na inne wydatki to niech znajdą środki dla niepełnosprawnych. Radny podkreślił, że ani Miasto nie realizuje właściwie dowozu dzieci dla niepełnosprawnych ani Powiat. Radny stwierdził, że nie ma zamiaru kupować kolejnego busa po to, aby się panowie rozjeżdżali. Radny pytał czy ilość przejechanych kilometrów służy dla niepełnosprawnych czy na wycieczki turystyczno-krajoznawcze. My w mieście mamy również problem z dowozem niepełnosprawnych do szkół, do Stowarzyszeń, które opiekują się niepełnosprawnymi i Miasto również tego nie realizuje do końca (odmawia się dowozu itd.). Radny pytał czy wszyscy beneficjenci, którzy prosili o transport dla dzieci z tego skorzystają? Zakup kolejnego samochodu przystosowanego do jazdy osób, które nie powinny z tego korzystać absolutnie mija się z celem. Radny powiedział, że nie będzie ani Hyndzie, ani Raczewskiemu, ani Pakuszczie finansował środka transportu, który powinni zakupić we własnym zakresie, bo biorą za to odpowiedzialność i biorą za to pieniądze. Niech się zwrócą do Pefronu, skoro Karlino daje 3 tys. zł, Tychowo daje 1 tys. zł to dlaczego miasto Białogard, które ma tyle swoich problemów daje 28 tys. 275 zł? Patrząc na kalkulację współfinansowania poszczególnych gmin Radny powiedział „nie” dla takiego środka transportu.

P.Szyszlak – powiedział, że jest bardzo przykro, jeśli słyszy takie coś. Jeśli mają przekazać środki na radiowóz, bądź Straż Pożarną nie ma żadnych przeciwwskazań. Radny zawsze podnosi rękę i mówi, że tak ma być. Nie powinno tak być, że do gry politycznej wykorzystuje się Powiat, ponieważ tymi samochodami nie będzie jeździł ani Pan Starosta, ani Pan Wicestarosta, ani Pan Raczewski, tylko osoby niepełnosprawne. Radny zna kilkanaście osób, którym jest o wiele ciężiej niż radnym. Gminy ościenne dały ile mogły i my także powinniśmy to zaakceptować.

J.Harłacz – ad voce stwierdził do przedmówcy, że ważne jest, aby słuchać ze zrozumieniem. Radny podkreślił, że wiele osób nie może korzystać, bo się

odmawia im transportu, gdyż za daleko i wskazuje się im miejsce, gdzie można dowozić. Wybór tego miejsca zależy od rodzica a nie od władarzy. Wybór szkoły zależy od dziecka i rodzica a nie od Burmistrza czy Starosty. To nie oni będą kształcić i wychowywać te dzieci tylko matka, ojciec i niepełnosprawny. Powinniśmy dać prawo wyboru, gdzie chcą się uczyć a nie narzucamy im: Proszę nie jechać do Kowalek, tylko jechać do Karlina. Proszę nie jechać do Karlina, tylko do miasta Białogard. Chodzi o to, aby środki transportu w mieście i powiecie gwarantowały dzisiejszym uczestnikom możliwość dowozu do tych jednostek, gdzie pragną się uczyć, czy zdobywać jakąś wiedzę lub praktykę. A nie zakup kolejnego samochodu, przy którym również te aspekty nie zostaną rozwiązane. Radny jest za niepełnosprawnymi, ale Powiat winien szukać środków u siebie. Radna E.Bury odpowiedziała Radnemu, że Karlino daje nie 3 tys. zł a 700 zł. Radny podkreślił, jaką skalę bierze na siebie Miasto i pytał ile Powiat da z tego? Radny w tej kategorii rozpatruje wątek finansowania a druga sprawa to korzystanie z tego środka transportu przez osoby niepełnosprawne. Nie wystarczy kupić a dalej problem nie będzie rozwiązany. Gdyby Radny miał gwarancję, że kupujemy samochód i on służy do transportu tych niepełnosprawnych dzieci, młodzieży i osób sprawnych to nie ma problemu. Ale jak ma być dalej odmowa to dziękował za takie finansowanie. Nie kupuje się biletu na trasę Białogard-Warszawa, po to, aby w Koszalinie wysiąść i dalej iść pieszo.

P.Szyszlak – stwierdził, że słucha ze zrozumieniem i rozumie. Radnemu chodziło tylko, że jeśli Pan Radny chce dokuczyć komuś to miał możliwość przy tamtych uchwałach. Przy tej uchwale nie powinniśmy w ogóle w tym temacie dyskutować i wszyscy wiemy, że będzie Pan za tą uchwałą.

Burmistrz – powiedział, żeby radni poczekali to cała dyskusja byłaby o wiele krótsza. Były zadane pytania a radni nie poczekali na odpowiedzi i dyskutują o rzeczach, które nie mają miejsca. Jeżeli chodzi o zakup tego środka transportu ma służyć osobom dorosłym niepełnosprawnym umysłowo, będą dowożone dzieci do ośrodka w Białogardzie i tam mamy najwięcej uczestników z Białogardu. To zostało proporcjonalnie policzone, w związku z tym, że w Białogardzie mieszka połowa ludności Powiatu Białogardzkiego to się też przekłada na uczestników. W związku z tym jako miasto Białogard najwięcej dołożymy do tego środka transportu, ponieważ najwięcej jest uczestników z miasta Białogard. Po drugie do jednego wora wrzucono problem dowozu dzieci niepełnosprawnych do szkół. Miasto realizuje to zadanie w 100%. Odkąd się spotkanie z rodzicami, miejsca odbioru tych dzieci są wyznaczone i wynegocjowane z rodzicami, zaproponowane przez rodziców i tak to jest robione. Dowożą dzieci do Karlina – do Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, tam Stowarzyszenie prowadzi ten ośrodek w uzgodnieniu z nimi jest to robione i są zadowoleni z tego. Natomiast jest jeden uczestnik, który lubi bardziej wychowawcę, który utworzył inne Stowarzyszenie w Kowalkach i on sobie zażyczył, że nie będzie jeździł do Karlina ale do Kowalek mamy go wozić ponad 30 km. Burmistrz stwierdził, że taniej nam byłoby zapłacić taryfę, aby woził jednego dorosłego człowieka, który ma widzi mi się. My nie mamy obowiązku spełniania życzeń, gdzie chcą rodzice, ale tam, gdzie jest najbliżej, gdzie taki ośrodek funkcjonuje, tym bardziej, że ten człowiek jeździł do Karlina ale zmienił zdanie. Burmistrz wydał decyzję w tej sprawie, jest możliwość odwołania się. Burmistrz uważał, że należy dbać o środki publiczne, bo byśmy wydawali tyle samo na wożenie jednego człowieka co na kilkadziesiąt osób do Karlina. To żaden sens, skoro taki sam ośrodek funkcjonuje w Karlinie. Burmistrz podkreślił, że z dowodu do szkół osób niepełnosprawnych wywiązują się w 100 % i realizują swoje zadania. Dzisiaj dyskutujemy o zakupie środka transportu, który będzie zakupiony przez Powiat. Powiat uzyskał połowę środków finansowych z Pefronu a my tylko dołożymy tą swoją część do naszych mieszkańców, którzy będą wożeni. Także jest dżentelmeńska umowa, że gdyby

- Miasto potrzebowało, bo może być awaria samochodu to byśmy otrzymali. Miasto dysponuje trzema busami i więcej nam nie potrzeba.
- J.Harłacz – stwierdził, że gdyby osoba przedstawiająca ten projekt argumentowała dowozem osób starszych niepełnosprawnych pewnie nie byłoby tej dyskusji. Dżentelmeni o pieniądzach nie rozmawiają tylko kupują i załatwiają sprawę. W takim przypadku Radny powiedział, że będzie „za” projektem. Radny powtórzył, że nie wycofuje się z wcześniej wypowiedzianych słów, że niech ci w Starostwie nieudacznicy zaczną działać bardziej.
- T.Strząbała – poruszył sprawę wcześniejszego zdarzenia, kiedy zaistniała potrzeba dowozu pewnego pana niepełnosprawnego na sprawę do sądu. Radny próbował przy pomocy Pana Adama W. skorzystać z takiego transportu. Wydawało się Radnemu to karkołomne z uwagi na brak informacji i ogólną dezinformację czy jest możliwość indywidualnego skorzystania i jakoś udało się ten problem w inny sposób rozwiązać. Ale Radny zapytał na przyszłość czy gdyby ktoś miał potrzebę uzasadnioną czy byłaby taka możliwość?
- Burmistrz – odpowiedział, że nigdy o tym głośno nie mówili ale w takich przypadkach jak mówił Radny, dowóz do lekarza, na badania to znają takie osoby, bo mają informacje z MOPS i pomagają takim osobom. Wystarczy tylko poinformować Urząd Miasta i pomogą.
- R.Borkowski – dodał, że jeśli chodzi o mieszkańca co chciałby, aby dowozić go do Kowalek to nie chodzi o jedną osobę tylko o trzy osoby. W szczególności chodzi o rodzica, który kupił samochód i chciałby dowozić trzy osoby do Kowalek i chciałby, aby Miasto pokryło koszty dowozu. Radny uważał, że to rodzic powinien decydować, gdzie dziecko ma się uczyć.
- M.Kopczyński – powiedział, że czuje się zobligowany przez to, że 20 lat pracuje z osobami niepełnosprawnymi a z niepełnosprawnością ma o wiele dłuższy staż, w związku z tym obserwuje pewne zjawiska. Radny stwierdził, że ta niepełnosprawność nie pasuje, kiedy obserwuje rzeczywistość otaczającą go wokół. Radny nazywał uczestników, którzy są najczęściej z upośledzeniem sprawni inaczej, lepiej. Nie podeszli do tematu rzeczowo. Warsztat Terapii Zajęciowej do tej pory może zostać odwiedzony przez 2-3 radnych przez okres 20 lat. Wszyscy identyfikują, że WTZ to ludziki z młotkami i sobie stukają, bo warsztaty w naszych umysłach tak się identyfikują. Radny zaprosił do placówek, z tym co jest w mieście i na czym to polega. W tej chwili Warsztaty „Szansa” są przeniesione do obiektu na Ustroniu Miejskim, ale jest też Środowiskowy Dom Samopomocy na Placu Wolności i właśnie ten samochód będzie przeznaczony do wożenia tych osób z upośledzeniem umysłowym z terenu Miasta i Gminy. To jest cała tajemnica. Trzeba się najpierw zapoznać a potem zabierać głos na ten temat.
- Z-ca Burmistrza – wyjaśniła dwóm radnym zaangażowanym w kwestię dowozu do szkoły, że nie jest to trzech uczestników tylko jeden, bo Miasto odpowiada tylko za tych, którzy są mieszkańcami Miasta, pozostałych dwóch jest z terenu Gminy. Nie mamy dowozić tam, gdzie rodzic chce. Rodzic ma prawo posyłać dziecko do jakiegokolwiek szkoły, którą sam mu wybierze, czy w wyniku wskazania w opinii, w orzeczeniu o niepełnosprawności czy wbrew takiej opinii. My posługując się pieniędzmi publicznymi możemy zapłacić lub dowieźć tylko do najbliższej szkoły takiego typu, jaka została wskazana w opinii, w orzeczeniu. W każdym innym przypadku jest to albo przekroczenie finansów publicznych albo opłacanie tego z kieszeni rodziców. Nie kwalifikują tej sprawy w żaden inny sposób. Z-ca Burmistrza prosiła, aby radni tłumaczyli rodzicom, którzy nie są zorientowani w prawie jak ono się ma w stosunku do ich konkretnego przypadku. Ci, którzy przychodzą do Urzędu zostają o tym pouczeni i rozumieją. Nigdy w Urzędzie sprawy nie są załatwione odmownie, dlatego, że nam się nie chce zrobić, albo nam się pytający nie podoba, tylko, że na to prawo nie pozwala.

R.Borkowski – zapytał Z-cę Burmistrza o nagrodę, którą obiecała dla tego niepełnosprawnego mieszkańca Białogardu, jak zdobędzie uprawnienia ratownika. Miało to być we wrześniu a jest październik.

Przewodniczący Rady - poprosił o odpowiedź w interpelacjach radnych. Po wyczerpaniu dyskusji Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

**Przegłosowano projekt uchwały: za-21 (jednogłośnie).**

**Rada podjęła uchwałę Nr XXV/212/2016.**

**f) w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości,**

Przedstawiła: Iwona Kubiak, Skarbnik Miasta

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 2) Budżetu - pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 3) Infrastruktury - pozytywna (za-5, przeciw-0, wstrzymało się-1)
- 4) Edukacji - pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 5) Stanowiska Klubów Radnych - brak

Głos w dyskusji zabrali:

E.Bury – poinformowała, że przejrzała jak wyglądają stawki w kilku miastach podobnych i większych. Nasze stawki są wyśrubowane do stawek maksymalnych, jakie daje Ministerstwo. Radna wymieniła stawki, na których jej zależy:

- 1) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków - obecnie proponuje się 0,89 zł, a Radna proponowała kwotę jak było dotychczas – 0,79 zł,  
W Gryficach jest 0,73 zł, w Poznaniu taka jak ma być w Białogardzie 0,89 zł.
- 2) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - w Białogardzie ma być 22,66 zł,  
W Poznaniu jest 22,86 zł,  
Radna proponowała, aby te dwie stawki, o których powiedziała przegłosować zmiany w formie poprawki:
  - 1) w pkt 1a kwotę 0,89 zł zmienić na 0,79 zł,
  - 2) w pkt 2 b kwotę 22,66 zł zmienić na 20,66 gr.

J.Harłacz – stwierdził, że niższe podatki z tytułu dzierżawy obiektów na działalność gospodarczą przynoszą lepsze wymierne efekty aniżeli piłowanie ich w górę i liczenie na dochody. Można zobaczyć ile w mieście stoi pustych lokali z uwagi na wysokie czynsze. Nie ma pieniędzy, nie ma rozwoju. Radny powiedział, że Burmistrz winien pomyśleć, aby te podatki obniżyć, co spowoduje nakręcenie koniunktury na rynku pracy i rozwój oraz zapewni większe wpływy do miasta niż ich ciągły wzrost.

Burmistrz – odpowiedział, że nie zgadza się z argumentacją radnych, ponieważ to już przerabiali w Białogardzie. W poprzednich kadencjach mieli stawki o kilkadziesiąt procent niższe niż w okolicy i jakość tego ożywienia gospodarczego nijak nie można było zobaczyć. To co radni mówią, że jeden wskaźnik wpływa na rozwój gospodarczy to jest nieprawda. Te lokale co stoją puste na ul. Wojska Polskiego to prosił, aby zapytać ich właścicieli. Po pierwsze ile żądają za m<sup>2</sup>, po drugie jakie są towarzyszące urządzenia czy parkingi, które bardzo są pożądane, aby taki lokal miał wzięcie. To jest taki fetysz, który często używany jest jako argument, że jak będą bardzo niskie podatki to pojawią się inwestorzy. Niedawno Burmistrz był w Warszawie, gdzie odbierali wyróżnienie za najlepiej przygotowany grunt pod inwestycje. Pierwszy raz zostali wyróżnieni w 2010 roku, teraz otrzymali po raz drugi takie wyróżnienia i

tam Minister Rozwoju mówił zupełnie o innych wskaźnikach i o innych rzeczach, które mają wpływ na rozwój gospodarczy i czy dany teren jest atrakcyjny dla przedsiębiorcy, czy nie. Podatki, o których rozmawiali nie mają wpływu na to. Poznań jest regionem bardzo dobrze rozwijającym się w kraju, bo dynamika jest bardzo duża a podatki mają takie same jak Białogard. Na komisjach Burmistrz mówił, że jest zagrywka nie fair, że samorządowcom daje się widełki i mają ustalać wpływy do budżetu, kiedy budżet państwa ma sztywne stawki. Czy podatek VAT jest w widełkach, czy podatki obrotowe są w widełkach – nie, jest jasno określona stawka. Proszę zastosować niższe widełki i niższe stawki to za chwilę Minister Finansów będzie się zastanawiał o ile mniej tej gminie dać, bo skoro są tacy bogaci i nie chcą pobierać daniny publicznej to znaczy, że stać ich na to. Burmistrz przypomniał, że mają inne formy wsparcia dla przedsiębiorców, mamy też uchwałę, że możemy zwolnić z podatku od nieruchomości nawet do 5 lat, jeżeli ktoś zainwestuje.

A.Wegner – pytał jakie będą skutki finansowe z tytułu proponowanego obniżenia podatków?

A.Milczarek – powiedział, że należy się cieszyć, że Minister nie zmusił samorządów do obniżenia tych stawek a pozostałe pozostawił na takim samym poziomie jakie są u nas. Obecnych stawek nie możemy podwyższyć. Tak jak Burmistrz powiedział mamy inne mechanizmy, aby przedsiębiorcom pomagać w prowadzeniu działalności. Dobrze byłoby, aby ci przedsiębiorcy się zmieniali, bo ciągle są te same nazwiska, a należy pomóc wszystkim przedsiębiorcom.

E.Bury – powiedziała, że to byłoby dla wszystkich po równo, ale rozumie też Burmistrza. Na rozwój gospodarki wpływa wiele czynników, ale Radna uważała, że obniżenie podatków jest dobrym narzędziem.

Burmistrz – odpowiedział, że skutki finansowe dla budżetu Miasta przy zastosowaniu stawek Radnej byłoby około 600 tys. zł rocznie mniej wpływów do budżetu. Burmistrz podkreślił, że każdy kto chce zainwestować i już prowadzi działalność gospodarczą w Białogardzie może skorzystać z ulgi podatkowej, tylko musi wypełnić odpowiedni wniosek. Burmistrz już kilku przedsiębiorcom pomógł i zachęcił do takiej formy.

E.Bury – stwierdziła, że Burmistrz mówi o przedsiębiorcach, którzy mają przyjąć a Radna o tych, którzy istnieją i dalej mogli istnieć. Nie wszyscy przedsiębiorcy korzystają z takiej pomocy, chodzi o przedsiębiorców, którzy prowadzą mniejszą działalność gospodarczą i dla nich i ich interesu roczne zapłacenie podatku na pewno jest znaczące.

Burmistrz – odniósł się do nowoczesnej myśli. Burmistrz mówił, że pomoc jest kierowana do wszystkich, do tych, którzy prowadzą biznes w Białogardzie i chcą zainwestować czy zatrudnić ludzi to mogą ubiegać się o zwolnienie z podatku do 5 lat. Natomiast z zewnątrz chodzi o pozyskiwanie większych przedsiębiorców, którzy dadzą miejsca pracy. Każdy kto prowadzi działalność w Białogardzie może się ubiegać o taką pomoc publiczną.

R.Borkowski – pytał ilu przedsiębiorców korzystało z takiej pomocy, ilu ubiegało się o taką pomoc a ilu skorzystało w latach 2015 i 2016.

Burmistrz – odpowiedział, że dostanie taką informację na piśmie.

Przewodniczący Rady - poddał pod głosowanie następujące poprawki:

1) stawkę 0,89 zł zmienić na 0,79 zł,

Przegłosowano: za-5, przeciw-14, wstrzymało się-1. Poprawka upadła.

2) stawkę 22,66 zł zmienić na 20,66 zł,

Przegłosowano: za-5, przeciw-13, wstrzymało się-1. Poprawka upadła.

Po wyczerpaniu dyskusji Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

**Przegłosowano projekt uchwały: za-16, przeciw-2, wstrzymało się-2.**

**Rada podjęła uchwałę Nr XXV/213/2016.**

**g) w sprawie wysokości stawek podatku od środków transportowych.**  
Przedstawiła: Iwona Kubiak, Skarbnik Miasta

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 2) Budżetu - pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 3) Infrastruktury - pozytywna (za-4, przeciw-0, wstrzymało się-1)
- 4) Edukacji - pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 5) Stanowiska Klubów Radnych - brak

Przewodniczący Rady – w wyniku braku dyskusji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

**Przegłosowano projekt uchwały: za-20 (jednogłośnie).**  
**Rada podjęła uchwałę Nr XXV/214/2016.**

**h) w sprawie w sprawie podjęcia przez Miasto Białogard współdziałania z innymi jednostkami samorządu terytorialnego w celu wspólnej realizacji projektu partnerskiego „Nowoczesna szkoła, nowoczesna edukacja” – kompleksowy program wsparcia szkół i placówek oświatowych z terenu powiatu białogardzkiego,**

Przedstawił: Piotr Janowski, Sekretarz Miasta

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-4, przeciw-0, wstrzymało się-1)
- 2) Budżetu - pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 3) Infrastruktury – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 4) Edukacji - pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 5) Stanowiska Klubów Radnych - brak

Głos w dyskusji zabrali:

J.Harłacz – powiedział, że jedną ze szkół, która w zakresie nazewnictwa „nowoczesna szkoła” spełnia te wymogi to jest Gimnazjum Nr 1, bo posiada stosowne zaplecze, infrastrukturę i Radę Pedagogiczną. Poza tym wyniki nauczania o tym świadczą. Natomiast co do pozostałych szkół brakuje sal gimnastycznych, które są małe, ubogie. Radny podkreślił rolę nowoczesności, aby zapewnić rolę dla tych placówek, które dziś nie posiadają stosownego zaplecza. Wtedy będziemy mówić o nowoczesności. Co do nowoczesnej edukacji to wyniki jakie są to każdy wie, że w wynikach wojewódzkich i ogólnopolskich jesteśmy na ostatnim miejscu. Na pewno nie jest to wina złej kadry. Radny bardzo się cieszył, że taki program zaistniał, iż będzie możliwość realizacji zaplecza infrastrukturalnego i lepszych wyników nauki. Mamy w tym lidera w Białogardzie, z którego należy brać przykład. Należy do pozostałych szkół przejąć z Gimnazjum Nr 1 pewne wskazówki, program nauczania.

Z-ca Burmistrza – stwierdziła, że nie zgadza się i zaprotestowała, że ocenia Radny szkoły przedstawiając jedną, nie wiedząc nic o innych i w ten sposób dyskredytuje je przy okazji projektu, który ma szansę poprawić sytuację wiedzy i umiejętności uczniów we wszystkich pięciu szkołach. Jest to nie w porządku wobec mieszkańców miasta, dyrektorów i nauczycieli, którzy pracują w tych szkołach. To także nie w porządku wobec Kuratorium Oświaty, które odpowiada za poziom wykształcenia. To także nie w porządku, gdy Rząd próbuje nam mieszać w dawno już poukładanych i dobrze funkcjonujących systemach edukacji a Pan jeszcze się dokłada, kiedy połowa społeczeństwa jest przeciwko temu. Z-ca Burmistrza zapraszała na rozmowę bezpośrednią, gdzie na podstawie tabel i pieniędzy można zobaczyć ile zainwestowaliśmy w szkoły, infrastrukturę, nowoczesne kotłownie, w nowe umeblowanie, wyposażenie w pomoce dydaktyczne, w doskonalenie zawodowe nauczycieli, w miejsca na

- przerwę, tj. orliki, boiska i inne. To będzie w miliony zł a co roku na oświatę przeznaczamy 20 mln zł. To nie może być źle wydany pieniądz.
- J.Harłacz – ad voce powiedział, że proponował, aby Z-ca Burmistrza oglądała tą sesję i przesłuchała wypowiedzi Radnego w stosunku do swojej odpowiedzi, bo chyba czegoś do końca Pani nie zrozumiała. Radny nie powiedział o złej kadrze a poruszył wątek nowoczesnej edukacji w Gimnazjum Nr 1 i żeby przenieść ten wątek na pozostałe jednostki. Radny niczego złego nie powiedział na dyrekcję i nauczycieli, bo uważał, że oni również posiadają stosowną wiedzę. Natomiast z wypowiedzi Z-cy Burmistrza wynika, że Radny jest przeciwko takiej formule i jeszcze dodatkowo wspiera PiS. Kto zna J.Harłacza to doskonale wie, że nie wspiera PiS-u, niektóre programy się podobają. Zgadza się, że Minister Edukacji próbuje wprowadzić coś co jest edukacją a to jest jedna wielka ściema nie przygotowana i tak naprawdę pozbawi wielu ludzi pracy. Prosił, aby Radnego nie porównywać do Pani Minister Zalewskiej albo też, że Radny próbuje utrzymać jej moc zmian w systemie edukacyjnym. Radny powiedział, że kadra jest przygotowana tylko należy brać przykład z programu nauczania w Gimnazjum Nr 1. Jeżeli Gimnazjum Nr 1 świetnie sobie radzi, posiada świetną infrastrukturę to co ma infrastruktura do samych nauczycieli. Przecież nauczyciele nie będą budowali w swoich szkołach sali gimnastycznych, które są kiepskiej jakości, stare. Radny mówił, że należy przystosować wszystkie szkoły w taki system jaki funkcjonuje w Gimnazjum Nr 1. Należało wziąć program edukacyjny jaki istnieje w Gimnazjum Nr 1. Z-ca Burmistrza widzi w wypowiedziach radnego czarnowidztwo i sprzyjanie PiS-owi, co absolutnie jest nieuprawnione z Pani strony. Niech Z-ca Burmistrza bardziej zadba o to, by ten system oświatowy funkcjonował we wszystkich jednostkach jak w Gimnazjum Nr 1. Radny był przekonany, że do Gimnazjum Nr 1 Z-ca Burmistrza nie wtlacza żadnych nowości, że to jest tylko ich zasługa, ich właściwych kompetencji, rozgryzienia programu edukacyjnego, umiarkowania i właściwego realizowania programu nauczania i przystosowania go do możliwości i wiedzy uczniów. Natomiast Z-ca Burmistrza niech się zajmie tym, żeby przenosić te wątki pozytywne na pozostałe jednostki samorządowe.
- J.Turnik – stwierdził, że należy cię cieszyć, że jest taki program. Szkoda, że w innych dziedzinach nie ma takiego programu, że wystarczy 5% dochodów własnych, aby zdobyć dochody milionowe. Radny pytał czy można tym projektem objąć również przedszkola, bo Radny uważał, że im wcześniej tym lepiej?
- Z-ca Burmistrza – odpowiedziała, że w tym projekcie można by było objąć przedszkola pod warunkiem, że zwiększalibyśmy ilość miejsc, czyli wybudować by trzeba było nowe przedszkole. Ponieważ nie ma możliwości zwiększenia ilości miejsc nie mogą być tym projektem objęte przedszkola tylko szkoły. Ale znaleźli furtkę, że pieniądze, które przeznaczają na doszktałanie i doskonalenie zawodowe nauczycieli w roku następnym i następnym szkolnym będą kierowane głównie do kadry pedagogicznej przedszkoli, aby zniwelować te różnice.
- J.Turnik – powiedział, że poziom wyposażenia szkół jest wysoki. W niektórych szkołach zostały oddane najświeższe pracownie komputerowe. Oczywiście jak w każdej dziedzinie zawsze będzie brakowało pieniędzy, żeby coś kupić nowego, ale z tego wypada się cieszyć. Jeżeli chodzi o wyróżnienie którejkolwiek szkoły to należy doceniać tych co osiągają dobre wyniki, ale oni uczyli się wcześniej w szkole podstawowej i bez tej podbudowy nie byłoby dobrych wyników na etapie późniejszym. Tak więc takie wyróżnianie według Radnego niczemu dobremu nie służy.
- A.Wegner – powiedział, że projekt uchwały jest bardzo prosty. Możemy pozyskać 1 mln 700 tys. zł dla naszych szkół miejskich. To duża kwota i na pewno podniesie jakość edukacyjną w naszych szkołach. Wkład tylko 5% to nie pozostaje nic innego jak zagłosować za tą uchwałą i sięgnąć po te pieniądze. A co do poziomu kształcenia to rada nie jest miernikiem, bo są odpowiednie

instytucje do tego. Jako rodzic mający dwoje dzieci w białogardzkich szkołach, córkę w Liceum Ogólnokształcącym, syna w Gimnazjum Nr 2 jest bardzo zadowolony z tych szkół. Mamy tutaj obecnych radnych z tych szkół, dyrektora Daniela Glinkę, który od września rozpoczął pracę w LO, Janusza Turnika, który uczy jego dzieci. Radny uważał, że powinni we wszystkie możliwe szkoły zaangażować środki, aby wspomóc realizację zadań a takim wsparciem jest podjęcie dzisiejszej uchwały.

Burmistrz – oświadczył, że także jest zadowolony jako rodzic ze szkoły Liceum Ogólnokształcącego.

J.Harłacz – stwierdził, że dlatego, bo zawsze Dyrektor może naciągnąć oceny.

Po wyczerpaniu dyskusji Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

**Przegłosowano projekt uchwały: za-21 (jednogłośnie).**

**Rada podjęła uchwałę Nr XXV/215/2016.**

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę od godz. 12.11 do godz.12.25

Po przerwie Przewodniczący Rady wznosił obrady. Na sali było 21 radnych.

### **Ad 3 Wnioski, informacje i oświadczenia.**

Głos zabrali:

R.Borkowski – powiedział, że minęły dwa lata funkcji radnego jaką mieszkańcy Radnemu powierzyli i stwierdził z całą stanowczością, że Burmistrz podzielił radnych i mieszkańców. Radny uważał, że Burmistrz nie zrobił nic w sprawie łamania prawa w Spółce BTBS, bo nielegalne kamery jak wisiały tak wiszą. Prezes próbował wyrzucić radnych ze spotkania, to było normalne. Radny poinformował, że posiada skargę mieszkanki, która w 2013 roku wyraźnie napisała o łamaniu prawa w tej Spółce dot. przeglądu przewodów kominowych, których nie było, bo nie mieli prawa przeprowadzić takiego przeglądu. Jak Pani Krzemianowska dowiedziała się, że protokół mówił odnośnie przeglądów kominowych, że jest wszystko w porządku a nie jest wówczas zaproponowała zrobienie przeglądów za darmo. Nie może tak być, że nikt tego nie sprawdził a mało co nie doszło do zaczadzenia mieszkańców i nic w tej kwestii się nie robi, gdzie Radny prosi od dwóch lat o zbadanie tej Spółki, że tam są bardzo duże nieprawidłowości. To samo sprawa remontu dachu w tej Spółce, która toczy się od lat przed sądem w Białogardzie. Sąd w Białogardzie umorzył, a Sąd w Koszalinie kazał ponownie rozpatrzyć, bo dopatrywał się uchybień. Radny był na tej sprawie, słyszał jak Prezes Nowak mijał się z prawdą, Pan Kica mijał się z prawdą, Pani Krzemianowska mijała się z prawdą, Pan Prezes Szymielewicz nie wiedział co podpisywał, jeśli chodzi o remont dachu. Oskarżyciele i adwokat wyrazili opinię, że winny jest zarządca. Co robi Sąd zamiast wydać wyrok, powołuje biegłego, żeby jeszcze raz wyliczył koszty remontu dachu. Kolejna rzecz to przez dwa lata jak się toczy sprawa wyciętych drzew. Wycięto dwa tysiące drzew i krzewów. Burmistrz zezwolił na uporządkowanie dwóch działek, wycięcie krzewów, drzew owocowych i drzew poniżej 10 lat. A tym czasem wycięto dwadzieścia działek. Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej stwierdził, że jak by były drzewa oznaczone to i tak by cięto jak leci. Prokuratura nie wiadomo co robi w tej sprawie. Radny nie wiedział jak to się stało, że zjawił się ktoś ze Szczecina czy ze Szczecinka i dostał zezwolenie na uporządkowanie dwóch działek. Gdzie jest mapka, gdzie jest zaznaczony teren, które działki może uporządkować a które nie. A tymczasem 7,5 ha wycięto i nikt nic nie wie. Wmawia się mieszkańcom, że drzewo ukradziono. Nie bada się pod kątem niedopełnienia obowiązków. Tutaj powinien być protokół przed wycinką i po uporządkowaniu terenu też powinien być protokół uwzględniający ilość wyciętych drzew, które drzewa zostały wycięte powyżej 10 lat. Jak wiadomo ekspertyza dendrologiczna wykazała, że zostało wyciętych ponad 1100 drzew.



Radny stwierdził, że Prokuratura bada pod innym kątem a powinna badać pod kątem niedopełnienia obowiązków. Drzewa zginęły na mieniu miasta i to Burmistrz nie dopilnował tego. Nikt nie sprawdził gdzie rosną, jak rosną, jakie to są drzewa. Radny był zbulwersowany tymi sprawami. Radny twierdził, że żadna sprawa, która powinna dotyczyć, czy spółki miejskiej nie powinna być badana w tym mieście przez Prokuraturę, bo będzie to albo przeciągane albo umarzone. Radny dał swój przykład, gdy na którejś sesji zastrzegł, że gdyby kopnął jednego pana w dupę to byście się tym zajęli. Co zrobiono, wzięto płyty z sesji, nacisk, Radny wie kto naciskał Prokuraturę, którzy radni chodzili, żeby postawić zarzut gróźb karalnych. Ale niestety nic z tego nie wyszło. Radny prosił mieszkańców, którzy mają jakiegokolwiek informacje dotyczące Spółki BTBS, jakiegokolwiek nieprawidłowości, czy jakichkolwiek nieprawidłowości dotyczących w mieście, służąc mieszkańcom pomocą. Radny powiedział do Pana Burmistrza, że nie może być tak, że jedna osoba wygrywa przetarg na malowanie prawie wszystkich klatek w mieście. Radny pytał czy to prawda, że do przetargu na wykup kamienicy stanął tylko Burmistrza brat? Czy to prawda, że ekspertyza, która została wydana jako budynek do rozbiórki a po wyremontowaniu dachu kamienica nie była do rozbiórki? Czy to prawda, że kupiono ją za 240 tys. zł, gdzie jest parę mieszkań? To jest super w mieście, bo trzeba mieć dobre znajomości i można kupić parę mieszkań za 240 tys. zł. Kolejna sprawa dotyczyła jednej mieszkanicy, gdzie próbuje się wyeksmitować mieszkankę, która spłaciła dług sześć tysięcy złotych oraz próbuje się udowodnić tej mieszkance, która zebrała oświadczenia mieszkańców, że przebywa w tym mieszkaniu, nie cały czas, bo nie ma obowiązku, żeby ona tam przebywała. Najpierw chciano wyeksmitować jej tatę, który zmarł, teraz próbuje się wyeksmitować ją. Radny poinformował, że był na zebraniu, gdzie Pan Prezes Nowak powiedział, że pokryje koszty komornicze. Gdzie to jest? Czy naprawdę macie kogoś łasego na to mieszkanie, że próbuje się ją wyeksmitować? Nie ma takiego prawa, że jeśli ktoś płaci za mieszkanie i nie ma długów to się jego próbuje go wyeksmitować. Na koniec swojego oświadczenia Radny zaprosił mieszkańców na zebranie w Szkole Podstawowej Nr 3 w dniu 17 listopada br. o godz. 17.45 (wejście od strony orlików). Zebranie będzie dotyczyło inwestycji na oś. Chopina. Na spotkanie Radny zaprosił Pana Burmistrza i poinformował, że zaproszenie dla Burmistrza wyśle, aby nie powiedział, że nic nie dostał.

J. Harłacz – powiedział, że jeden z radnych otwiera stronę „Rozliczamy Jerzego Harłacza” są to Białogardzcy samorządowcy. Tak dba o jego wizerunek zapominając o samym sobie. W tym czasie ujawnia w zeznaniu majątkowym radnego, że na koncie ma 460 zł i w deklaracji PIT. Natomiast w tym samym czasie w grudniu pożycza 20 tys. zł na lichwiarski procent – 15% w stosunku miesięcznym. Odbiera sobie zasłużone odsetki w wysokości trzech tysięcy złotych przez 9 miesięcy, co daje nam 27 tysięcy złotych i nadal oczekuje, że podmiot gospodarczy na terenie miasta dalej będzie mu płacił tą lichwę z tytułu tejże pożyczki. Wprowadzając ludzi w błąd, że 15% od kwoty pożyczki rocznie a tu się okazało, że miesięcznie. Zatrudnia się jako menadżer w tymże zakładzie za 50 zł miesięcznie i oferuje im swoje usługi zabierając im codzienny utarg a kobieta płacze, że nie ma nawet na podpaski. Jak się Pani zapytała „ile jest dłużna 40 tys. zł?” to odpowiedział, że więcej. To niech tym się zajmie prokuratura, są świadkowie, są nagrania. Radny sam złożył stosowne powiadomienie do Prokuratury w Szczecinie i w Białogardzie. Druga sprawa to ten kryształowy człowiek, który zapisuje bzdury na temat Harłacza, wstawiając w mundurze SS-mańskim, Goebbelsa, zakupuje na faktury towar dla instytucji co tydzień za najwyższe ceny a pobiera najtańsze produkty, a za różnice bierze sobie prywatnie inny towar. Na to też jest dowód i świadek. Zobaczymy, który radny niedługo tu wyleci z wielkim hukiem. To jest jedna kwestia. Druga kwestia to musi się odnieść, bo pytają go odnośnie jego osoby. Pracownica Radnego, której zabrano kilkanaście psów z posesji i to nie z udziałem Radnego

trafiły do jego schroniska. To była decyzja gminy. Przyjeżdżała codziennie i z dobrego serca, empatii, bo Radny widział związek emocjonalny jej z psami, zatrudnił ją w biurze. Była odpowiedzialna za prowadzenie ksiąg, rejestr psów i za dokarmianie tj. miała dopilnować, aby psy, które trafiają do schroniska chude były otoczone właściwą opieką pod względem karmienia. Niestety jak się okazało pracowała dla konkurencji Szczecinka lub Kołobrzegu. Radny powiadomił prokuraturę o skradzeniu dokumentów finansowych za 2015 rok. Dziwnym trafem pojawiły się z własną interpretacją co do faktu. Jeśli ktoś czegoś nie rozumie to wiedzą, że stowarzyszenia mogą kupować na rynku, targowiskach komponenty zbożowe itd. Radny stwierdził, że nie będzie się tłumaczył, bo ten Radny wraz ze Starostą złożyli powiadomienie do Urzędu Skarbowego, który sprawę bada. Ale póki nie ma dokumentów to trudno badać ten mechanizm finansowy. Zarzucanie Radnemu, że ukazała się nagonka na schronisko Animals w Białogardzie, że pies zmarzył w styczniu tego roku na izolatce, przy temperaturze 5-7%, bo na tyle grzejniki i dmuchawa mogły w tym pomieszczeniu funkcjonować. Ten pies nie zmarzył, był prawdopodobnie chory na parwowirozę. Wskazuje się, że zmarzył w styczniu a ta sama pracownica wydaje w grudniu psa z tym samym numerem czipa. To już było przedmiotem badań służb weterynaryjnych, których miał w tym roku 81. Jak Radny może się zająć pracą funkcjonowania schroniska skoro jest ciągle kontrolowany przez weterynarię albo ochronę środowiska albo urząd skarbowy? Jak radny może właściwie sprawować nadzór nad funkcjonowaniem? Od tego są osoby odpowiedzialne, które są zatrudnione, żeby wykonały swoją robotę. Kolejne dwa psy pokazała, że padły na parwowirozę ale Radnego przy tych sprawach nie było a była za to odpowiedzialna. Psy leżały na jednym łożu. Radny poinformował, że złożył zdjęcie psów w kojcu. Radny poinformował, że te wszystkie sprawy są u niego na stronie schroniska Animals Białogard i są powyjaśniane, łącznie z chudym psem, który taki trafił do schroniska. Radny poinformował, że zwołuje konferencję prasową. Jutro jedzie do Kołobrzegu, bo tam jest tragedia w schronisku. Poprosi ten klub parlamentarny, TV Uwaga, Polsat aby przyjechali i porównali warunki w jego schronisku. Radny stwierdził, że nie boi się kontroli i pokazania warunków. Schronisko to nie jest hotel 6-gwiazdkowy, gdzie służy się z dowozem pokarmu do każdego pokoju. Schronisko to są psy niechciane z różnymi jednostkami chorobowymi, z różną przypadłością i nie można oceniać w sposób tak drastyczny, kategoryczny postępowania funkcjonowania schroniska jak to niektórzy robią. Tym wszystkim, którzy radnego tak hejtują, życzą jemu i jego rodzinie śmierci to ma ich w „d...”. Radny jest o każdej porze do dyspozycji jak widzi krzywdę zwierząt.

Przewodniczący Rady – powiedział, że jest zmuszony odebrać głos, bo jest wulgarny.

J.Harłacz – poprosił Przewodniczącego Rady, aby nie traktował radnych z opozycji jak intruzów, jak ktoś komu próbuje się zamykać usta i cenzurować wypowiedzi. Przewodniczący Rady nie jest do tego upoważniony, skoro jest taki punkt sesji każdy ma prawo i wolę wypowiedzenia do końca.

Po wyczerpaniu dyskusji Przewodniczący Rady zamknął w/w punkt.

#### **Ad 4 Sprawy organizacyjne Rady, w tym:**

##### **- Informacja o analizie oświadczeń majątkowych radnych.**

Przedstawił: Sławomir Domański, Przewodniczący Rady

J.Harłacz – poprosił Przewodniczącego Rady o swobodne wypowiedzianie się przez radnych opozycji. Radny powiedział, że z pewnością Urząd Kontroli Skarbowej zainteresuje się jednym z radnych, który złożył niewłaściwe oświadczenie

majątkowe radnego i PIT. Radny powtórzył „jak można wykazywać na koncie 425 zł czy 460 zł a jednocześnie pożyczyć komuś 20 tys. zł na lichwiarski procent”. To kwestia rozwoju i pewnych konsekwencji. Te ciastka, które co chwile się je w pewnym czasie przestaną smakować.

Przewodniczący Rady – poinformował, że bez względu na wystąpienia radnych Przewodniczący Rady został powołany do tego, żeby prowadzić sesje Rady, zgodnie z zapisami Statutu Miasta i tak będzie czynił.

Po wyczerpaniu dyskusji Przewodniczący Rady zamknął w/w punkt.

#### **Ad 5 Informacja Burmistrza Białogardu z działalności między sesjami oraz z wykonania uchwał Rady Miejskiej.**

Przedstawił: Krzysztof Bagiński, Burmistrz Białogardu

Burmistrz dodał, że w poniedziałek nastąpiło podpisanie umowy z WFOSiGW na odwodnienie kwartału ulic: Patrycego, Krzywoustego, Wiślanej, Mickiewicza. Burmistrz poinformował, że będzie proponował, aby kompleksowo temat zrealizować i po odwodnieniu przystąpić do wykonania nowych nawierzchni. Burmistrz przypuszczał, że to będzie duży koszt około 2 mln zł. Poza tym liczą na projekt oświatowy. Wczoraj Burmistrz uczestniczył za Podwilczem w zdarzeniu, gdzie Związek Miast i Gmin Dorzecza Parsęty wpuścił dużą ilość narybku do rzeki Parsęty. Burmistrz poinformował, że mamy nowoczesne kotłownie, co powinno wpłynąć na jakość szkół ale i na oszczędności. Na bieżąco urzędnicy przyjmują opinie i skargi. Burmistrz powiedział, że przykład idzie z Rady. Mieszkańcy zanim uzyskają informację, zanim im się wyjaśni to jest dużo agresji, wulgaryzmów, żądań. Natomiast czasami to są zwykłe zaniedbania, ktoś zapomni zapłacić podatek albo czegoś nie zrozumie a od razu ma pretensję. Burmistrz takie zachowania obserwuje na sali obrad Sesji Rady. Pan Borkowski przechodzi sam siebie dzisiaj w oskarżaniu, wrzucaniu niewłaściwych informacji, plotek. To nie sprzyja rozwojowi Miasta oraz budowaniu pozytywnych relacji. Burmistrz poinformował, że jest szansa, aby pozyskać pieniądze w ramach ZIT-u i ruszą procedury, aby móc budować ścieżki rowerowe. Mamy przygotować program rozwoju ścieżek rowerowych, który musi być spójny z tym co proponuje Zarząd Wojewódzki. W połowie listopada zostanie uruchomiony most na rzece Radwi, gdzie ułożono na drodze dojazdowej do A6 nowy asfalt za ponad 2 mln zł. Burmistrz poinformował, że był w Zarządzie Dróg Wojewódzkich z radnym Jerzym Kotłęgą, gdzie rozmawiali na temat remontu odcinka ul. Kołobrzeskiej od ronda do ul. Wodnej. Koszt wynosi ponad 3 mln zł. Jest szansa, że ta inwestycja ruszy w roku 2017 pod warunkiem, że Miasto zadeklaruje jakiś wkład własny. Burmistrz wstępnie zadeklarował 500 tys. zł. Ponadto Burmistrz poinformował, że jest szansa na wykonanie drogi od wiaduktu do wylotu miasta ze środków Zarządu Dróg Wojewódzkich. Już mamy na to projekt. Burmistrz prosił, aby to przemyśleć, bo jest warto. Te środki są już wpisane do budżetu Zarządu Dróg Wojewódzkich. Burmistrz powiedział, że rozmawiano o budowie ronda przy zbiegu ulic Wileńskiej i Królowej Jadwigi. Niestety tam nie ma terenu i projektu, bo należałoby wykupić grunt od osoby prywatnej a to może być kłopot.

Głos w dyskusji zabrali:

J.Andrysiak – pytał czy znalazłyby się środki na postawienie na skřęcie do Koszalina latarni samowystarczalnej tzn. z panelem fotowoltaicznym i wiatraczkiem, aby nie ciągnąć prądu od CPN-u, bo teraz tam będzie wzmożony ruch?

A.Milczarek – powiedział, że radni otrzymali gazetki informacyjne, w których jest zawarta informacja o konsultacjach społecznych dot. zmiany ulic. Radny pytał czy te gazetki dotrą też do mieszkańców? Ponadto jest informacja odnośnie posiedzenia Rady Sportu, Radny prosił, aby udzielić informacji co na tej Radzie było albo udostępnić protokół. Kolejne zapytanie dotyczyło procedury w zakresie wykonawstwa dróg rowerowych w mieście. Radny prosił także

- o informację dotyczącą terenu przy ul. Bat. Chłopskich, a konkretnie o opracowaniu wielobranżowego projektu wykonawczego, czego ono dotyczy?
- J.Klonowska – odniosła się do propozycji budowy ronda przy skrzyżowaniu ulicy Wileńskiej z Kołobrzeską. Radna uważała, że bardziej trafnym byłoby wybudowanie ronda między ul. Świdwińską a Kołobrzeską, ponieważ ten odcinek w okresie szczytu jest słabo przejezdny.
- A.Wegner – nawiązał do deklaracji Wiceprzewodniczącego Sejmiku Pana J.Kotłęgi dot. pomocy w pozyskaniu środków w ramach drogi wojewódzkiej, Burmistrz przekazał informację, że jest szansa na remont chodnika przy ul. Kołobrzeskiej od ul. Wodnej. Radny zwrócił uwagę na problem od przystanku ZKM na ul. Połczyńskiej do ul. Witkacego dot. wybudowania chodnika. Radny pytał czy jest szansa, aby w przyszłym roku taki chodnik mógł powstać?
- R.Borkowski – powiedział, że Burmistrz mówił o niesprawdzonych informacjach, a Radny przekaże Burmistrzowi pismo o tym, że jest wyraźny nakaz eksmisji mieszkanki z lokalu. Prosił, aby nie wprowadzać mieszkańców w błąd. Radny stwierdził, że to Burmistrz doprowadził do tego, że się tak radni poróżnili. Radny pytał co Burmistrz zrobił przez 2 lata w okręgu, gdzie Radny mieszka i mieszkańcy oczekują takich inwestycji?
- B.Dragańska - prosiła o informację dla mieszkańców o noclegowni, gdzie się mogą wykąpać?
- E.Bury – odniosła się do tego co powiedział Burmistrz w swojej informacji, że przykład idzie z góry i przychyliła się do tej wypowiedzi. Radna poinformowała, że w ostatnim czasie odbył się czarny protest w Białogardzie i za Radnej plecami stali faktycznie ludzie z góry: poseł St.Strzałkowski, jego żona, która jest nauczycielką w szkole podstawowej i w kierunku Radnej rzucała wydaje się słowa, które nie nadają się dla osoby, która kształci nasze dzieci. Radna się zgodziła, że przykład idzie z góry.
- Burmistrz – odpowiedział, że protestu nie będzie komentował, bo nie był, widział tylko nagranie. Problem noclegowni będzie zorganizowany przez Stowarzyszenie ale Burmistrz sprawdzi to w MOPS-ie i oddzwoni. Odnośnie poróżnienia się jak twierdził radny R.Borkowski można się pogodzić. Odnośnie remontu drogi wojewódzkiej od wiaduktu w kierunku Połczyna Burmistrz poinformował, że to zadanie ma być realizowane ze środków unijnych. Burmistrz powiedział, że jest szansa na rondo, o którym mówiła radna J.Klonowska. Był projekt ronda przy Świdwińskiej z uwagi na sklep, który miał powstać na prywatnych gruntach naprzeciwko Biedronki. Sklep nie powstał i pomysł budowy ronda upadł. Burmistrz przypomniał o tym Zarządowi Dróg Wojewódzkich. Natomiast zamiast chodnika ma powstać droga wewnętrzna zbiorcza, która będzie równoległa do drogi wojewódzkiej, aby nie robić zjazdów do posesji z drogi wojewódzkiej oraz będzie ciąg pieszo-jezdny. Burmistrz miał nadzieję, że lada moment ta inwestycja ruszy, bo ponoć na to są pieniądze. Gazetka informacyjna będzie dostarczana do mieszkańców. Radny A.Milczarek dostanie protokół z Rady Sportu. Jeśli chodzi o drogi rowerowe to koncepcja będzie opracowywana przez firmę z Gdańska w konsultacji z Burmistrzem. Odnośnie ul. Batalionów Chłopskich to jest wjazd na działkę, gdzie były garaże, które zostały wyburzone, obecnie robią projekt i dla chętnych mieszkańców Białogardu wybudują garaże a dla pozostałych będą miejsca postojowe, zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego. Odnośnie latarni na skrzyżowaniu do Koszalina Burmistrz stwierdził, że chyba rozwiązanie radnego J.Andrysiaka trzeba będzie spróbować zastosować. Takich miejsc jest kilka w mieście, być może uda się przygotować spójny program i przy dofinansowaniu z WFOS uda się zakupić takie urządzenia. Był taki projekt „Sowa”, ale u nas jest problem, bo za oświetlenie odpowiada Spółka z siedzibą w Sopocie i zawsze trzeba mieć mocne uzasadnienie, aby postawić punkt oświetleniowy.
- J.Harłacz – pytał odnośnie gazety informacyjnej ile będzie kosztowała i kto się będzie zajmował jej drukiem? Radny zwrócił uwagę na rozmieszczenie inwestycji po jednej na stronie i stwierdził, że umieszczone zespoły

folklorystyczne i zapasy to nie są inwestycje. Radny stwierdził, że rozumie, iż wybory się zbliżają i trzeba się pokazać ale w tym roku inwestycje były na 6 mln zł, z czego ponad 2 na basen to jakie są to inwestycje, to jest łatanie dziur, poza tym, że gdzieś powstały dwie drogi. Radny stwierdził, że należy się cieszyć, iż w ogóle są inwestycje ale należy wybrać miejsca, gdzie ich w ogóle nie ma. Radny prosił, aby ul. Chocimska boczna miała też oświetlenie, bo tam nie ma żadnej infrastruktury. Radny nie podzielał, aby wydawać środki na gazetę, która opisuje co zrobiono, skoro to widać. Lepiej za to postawić kilka lamp. Można pokazać gazetkę inwestycje i ich brak, bo jest szereg ulic, gdzie się nic nie robi, mimo próśb i dopominań się radnych w tym zakresie.

Burmistrz – odpowiedział, że będą 3 tys. egzemplarzy gazetki a koszt około 2 tys. zł. Natomiast stwierdził, że wszystkim powinno zależeć, aby mieszkańcy wiedzieli czym się zajmujemy i co robimy, ponieważ to są nasze decyzje wspólne a Urząd Miasta jest od tego, aby je realizować. Burmistrz poinformował, że jest zrobiony projekt na oświetlenie i w tym roku będzie zrobione. Komentarzy Radnego co zrobiono a co nie to nie będzie komentował.

J.Harłacz – pytał co ile ta gazetka będzie wychodziła?

Burmistrz – powiedział, że nie wie, bo to nie jest gazeta tylko biuletyn informacyjny. Jak będą ciekawe informacje i przedsięwzięcia to przygotowują kolejną informację. Burmistrz poinformował, że na bieżąco przygotowują takie informacje do gazet i w internecie a to jest taka dodatkowa informacja.

J.Harłacz – stwierdził, że szkoda palić tych pieniędzy, bo skoro jest gazeta Białogardzianin co tydzień czy jest potrzeba, aby te dodatkowe nakłady były finansowane?

Burmistrz – odpowiedział, że jest potrzeba.

J.Harłacz – pytał o koszt jednej lampy?

Burmistrz – odpowiedział, że od 7 do 8 tys. zł.

J.Harłacz – pytał czy można podwiesić lampy na słupach, gdzie jest energia?

Burmistrz – odpowiedział, że nie ma takiej możliwości.

K.Skoczyk – pytał na temat przeprowadzonej kontroli odnośnie warunków i sprawowanej opieki nad dziećmi do lat 3 w Żłobku Tuptuś, czy to była rutynowa kontrola, czy na podstawie jakiegoś doniesienia, czy coś tam się dzieje?

Burmistrz – odpowiedział, że tam była normalna rutynowa kontrola. Burmistrz dodał, że zgodnie z uchwałą Rady mamy obowiązek kontrolowania.

Po wyczerpaniu dyskusji Przewodniczący Rady zamknął w/w punkt.

## **Ad 6 Interpelacje i pytania radnych oraz odpowiedzi na poruszone w nich sprawy.**

### **Informacja o zgłoszonych przez Radnych Rady Miejskiej Białogardu interpelacjach i pytaniach w okresie od XXI do XXIII Sesji Rady Miejskiej Białogardu**

W okresie od XXIV do XXV Sesji Rady Miejskiej Białogardu zostało skierowanych do Burmistrza Białogardu jedenaście pisemnych interpelacji i pytań w następujących sprawach:

1. Wyrównania nawierzchni ulicy Bolesława Śmiałego.
2. Parkowania pojazdów przy sklepach na ul. Dworcowej 1.
3. Naprawienia ulicy Kazimierza Wielkiego.
4. W związku z zakończeniem w dniu 30 listopada 2016 r. budowy krytej pływalni czy podjął Pan jakiegokolwiek kroki wcześniej wiedząc o dacie zakończenia inwestycji, żeby wystąpić z dofinansowaniem remontu ulicy Moniuszki i chodnika?
5. Udzielenia pisemnej informacji o ile zwiększyło się zatrudnienie w Urzędzie Miasta od roku 2010. Ile było zatrudnionych pracowników Urzędu w 2010 roku, a ile jest obecnie? Proszę wyszczególnić wszystkie działy administracji, gdzie nastąpiło zatrudnienie.

6. Przycięcia drzew na ul. Moniuszki, przycięcia drzew oraz naprawienia lampy oświetleniowej na Orliku przy Szkole Podstawowej Nr 3, naprawienia lampy oświetleniowej na ul. Małcużyńskiego.
7. Czy podjął Pan kroki w celu rozwiązania sprawy Pani Eweliny Krzyżanowskiej?
8. Zajęcia się sprawą Pana Grzegorza Pożyczki i Pani Cecylii Nowackiej.
9. Czy podjął Pan jakiegokolwiek kroki, żeby przyznać mieszkanie Panu Zbyszkowi Baranowskiemu, który reprezentował Polskę i nasze miasto na olimpiadzie w Rio w 2016 roku?
10. Ponownego remontu klatki schodowej przy ul. Moniuszki 19d.
11. Dofinansowania remontu ulicy Moniuszki wraz z chodnikiem.

Ponadto Radni zgłosili następujące interpelacje i pytania w formie ustnej:

- P. Szyszlak – poinformował, że wczoraj mieszkańcy poprosili Radnego w trzy miejsca, gdzie są nielegalne wysypiska śmieci tj. końcówka ul. Krakowskiej, za Strażą Pożarną. Radny prosił, aby te wysypiska zlikwidować.
- M. Siwek – prosił o namalowanie linii segregacyjnych za Sano. Kolejna sprawa to drzewa rosnące na murach obronnych.
- T. Strząbała – stwierdził, że kiedyś proponował, aby Miasto współfinansowało transmisję obrad w BTK i takiej woli nie było a wola na wydawanie biuletynu za 3 tys. zł jest. Radny uważał, że to drobna propaganda Burmistrza. Radny nie ukrywał, że docieranie do mieszkańców jest potrzebne. Radny pytał odnośnie realizacji dojazdu do Ogrodów Działkowych Słonecznik, który jest w fatalnym stanie?
- R. Borkowski – stwierdził, że Prezesi AKS złożyli o dofinansowanie 25 tys. zł, bo rusza liga zapaśnicza, Radny pytał czy te pieniądze będą przyznane oraz o 5 tys. zł, który złożył Pan F. Bochenek na Puchar Burmistrza? Radny pytał o II etap rewitalizacji terenów zielonych, miał być zakończony w tym roku a zaznaczył, że środki w wysokości 100 tys. zł z Ochrony Środowiska były i można było swobodnie rozpocząć ten etap. Kolejna sprawa to realizacja chodnika na ul. Moniuszki, bo kończy się budowa basenu i należy to ująć w budżecie 2017 roku. Radny zdaje sobie sprawę, że to droga inwestycja, bo wcześniej wspominał o kwocie 70 tys. zł dot. krótkiego odcinka 200 m od ronda A. Szwenka do Szkoły Podstawowej Nr 3. Radny pytał także czy śmieci przy ul. Aldony zostały wywiezione? Radny poruszył także sprawę montażu drzwi u jednej z mieszkańek, gdzie 2 lata wcześniej napisano Pani Pilarczyk, że te drzwi zostaną jej zamontowane. To dziwne, że po takim czasie mieszkanka dowiaduje się, że nie ma pieniędzy a przed wyborami pracownicy spółki mierzyli cztery razy futrynę a później ich nie było.
- E. Bury – pytała czy dostaliśmy stawki wody jakie będą obowiązywały? Radna poinformowała, że składała interpelacje odnośnie parkingów przy ul. Lipowej, ponieważ obecnie na tej ulicy jest ograniczenie 15 min. postoju i od przedsiębiorców wie, że nie jest ono przestrzegane, są stawiane auta na pół dnia. Interwencje są zgłaszane do Policji ale nie ma reakcji w tej sprawie. Radna odniosła się do biuletynu, gdzie jest już jedno pismo wydawane z informacjami dla mieszkańców. Radna uważała, że te pieniądze są nienależycie wydawane 2 tys. zł razy 7 tj. 14 tys. zł a to jedna wiata przystankowa. Przed chwilą rozmawiali na temat obniżenia podatków dla przedsiębiorców i na to nie ma zgody a wydaje się w taki sposób pieniądze. Radna zawsze była przeciwna wydawaniu pieniędzy na Białogardzianina, bo to dla Radnej tuba propagandowa. Owszem powinna być jedna albo dwie strony odnośnie sprzedaży działek.
- B. Dragańska – poinformowała, że drzewa w dalszym ciągu rosną na murach a prosiła o ich wycięcie. Kolejna sprawa to za apteką na ul. Reymonta rosną dwa drzewa prawdopodobnie wyschnięte, Radna prosiła o przycięcie koron, bo jest ciemno. Kolejna sprawa to nowe lampy na ul. Raczyńskiego i Sybiraków posiadają wyciągnięte kable, Radna pytała czy w związku z tym będą dokupowane ozdoby świąteczne i wydatkowane na to pieniądze? Kolejna sprawa to ostatnio mieszkaniac uciekł z Prokuratury i Policja kontrolowała ale

- koło galerii Hosso były źle zaparkowane samochody i Policja nie zwracała na to uwagi. Po raz drugi w tym roku był przegląd kuchenek gazowych, Radna stwierdziła, że do niej nikt nie dotarł i pytała kto kontroluje czy wszędzie dokonano przeglądu kuchenek? W pkt 7 zapisano w razie niewykonania zleceń właściciel lokalu bierze na siebie pełną odpowiedzialność za wynikłe skutki. Radna zwróciła uwagę, że była w domu i nikt nie dotarł to na drugi dzień kontrolujący ze złością zapisał, iż zaleca się wymianę węża.
- K.Skoczyk – w imieniu mieszkańców ul. Kiepury prosił o jeden lub dwa progi zwalniające, uzasadniając, iż od ul. Noskowskiego wjeżdżają kierowcy dojeżdżający do Szpitala Rehabilitacyjnego i przekraczają prędkość, parkując na terenie zielonym.
- J.Andrysiak – uzupełnił interpelacje radnego P.Szyszlaka, bo wspomniał o dzikich wysypiskach śmieci, takie powstaje też przy ul. Asnyka po byłej przepompowni ścieków. Mieszkańcy sobie upodobili ten teren i są tam opony, śmieci samochodowe. Kolejna sprawa dot. bezpieczeństwa - sygnalizacji świetlnej na ul. Kołobrzeskiej, kierowcy zgłaszali, że jest szybka zmiana światła żółtego na czerwone. Radny zgłaszał sprawę bezpieczeństwa na ul. Kołobrzeskiej a Policja pilnuje na ul. Kołobrzeskiej za Spółką Stanpol.
- J.Klonowska – w przeciwieństwie do radnych, którzy się uskarżają w imieniu swoim i mieszkańców podziękowała Burmistrzowi za inwestycję, która została wykonana na ul. Sybiraków i Raczyńskiego. Radna oświadczyła, że nie pisze interpelacji i pisać nie będzie ale będzie częstym uczestnikiem w Urzędzie, innych instytucjach, gdzie mogą pomóc w załatwieniu niektórych spraw, które są z przeznaczeniem dla mieszkańców.
- A.Milczarek – stwierdził, że nie zgadza się z Radną, ponieważ radni dziękują Burmistrzowi, jeśli jest za co w imieniu mieszkańców. Radny też będzie dziękował, jak będą realizowane drobne rzeczy nie tylko w okręgu radnego ale i w całym mieście. Radny podziękował za tę inwestycję. Radny poruszył sprawę braku monitoringu na ul. Zwycięstwa, szczególnie terenu placu zabaw i parkingu, gdzie miały miejsce zdarzenia kryminalne i dewastacje. Radny prosił o taki monitoring. Radny prosił o informację odnośnie zagospodarowania terenu pomiędzy blokiem Zwycięstwa 40 a Bogusława X, gdzie jest robiony projekt. Odnośnie remontu czy naprawy nawierzchni ul. Bogusława X, wjazd od ul. Zwycięstwa jest znacznie zdewastowany, dlaczego tego odcinka nie ma w zmianach budżetowych?
- R.Borkowski – poruszył sprawę przycinki drzew na ul. Moniuszki, szczególnie wrośniętego drzewa w budynek przy ul. Moniuszki 30. Mieszkaniec dostał odpowiedź, że zostanie wycięte do lutego 2017 r., gdzie prosi przez rok lub dwa a korzenie z drugiej strony już wrosły w podłogę. Odnośnie monitoringu to zwiększono środki na patrole policji, gdzie jest policja, gdy po 22.00 i 23.00 chodzą dzieci po 13, 14 i 15 lat. Dlaczego Policja nie zatrzymuje takich osób, nie spisuje, nie zwraca uwagi rodzicom. Monitoring to jedna sprawa a druga to policja winna interweniować w sprawy nieletnich. Radny odniósł się do wypowiedzi radnej J.Klonowskiej, że będzie częstym gościem w Urzędzie, Radny miał nadzieję, że nie będzie to w godzinach pracy Radnej.
- O godz. 13.39 wyszli radni: J.Turnik i J.Harłacz. Na sali było 19 radnych.
- Przewodniczący Rady o godz. 13.51 ogłosił 3 minuty przerwy.
- O godz. 13.54 po przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady.
- M.Kopczyński – odniósł się do wypowiedzi radnych E.Bury i T.Strząbały odnośnie mediów. Radny uważał, że zapis audio obrad Sesji wystarczyłby w zupełności. Gdyby znikła telewizja, to wypowiedzi radnych byłyby krótkie i zwięzłe. Natomiast lansowanie się i parcie na szkło przez niektórych radnych jest masakryczne. Radny jest przeciwnikiem tego. Wiele rzeczy, które się dzieją wokół nas należy dokumentować i nie są dokumentowane mówił o Białogardzkiej Telewizji Internetowej, Białogardzkiej Telewizji Kablowej, które nie zawsze zdążą na czas. Chciałoby się, żeby cały koncert był kręcony a tylko fragmenty są a tutaj cała sesja jest emitowana a potem słyszy się komentarze

- „ale mu dowalił”. Ta gazetka jest beznadziejna, Białogardzianin jest jeszcze gorszy, bo zwrócił uwagę na jakość papieru. Radny powiedział, że zdjęcia E.Bury w „Obserwatorze” są fantastyczne. Niejeden album plastyczny w malarstwie nie jest wydawany na takim papierze. Radny prosił, aby nie mówić, że to za darmo, bo Święty Mikołaj tego nie drukuje. Radny stwierdził, że urzędnicy mają prawo pochwalić się swoją pracą i zamknąć ją w całość. Pozytywne jest to, bo pewne rzeczy się rozmywają a podsumowania są istotne. Radny nie widział tu tuby propagandowej i wnioskował o lepszy papier.
- E.Bury – odniosła się, bo odnośnie „Obserwatora” to były pieniądze prywatne, sama dawała pieniądze na tą gazetę a tu są publiczne środki i to jest inna sytuacja. Co do telewizji to skoro uważa, że ta sesja nie powinna być transmitowana to niech poprosi, aby nie był nagrywany. Skoro zarzuca się radnym, że się lansują to czemu miała służyć Radnego wypowiedź, skoro mógł to powiedzieć w kularach.
- M.Kopczyński – ad voce powiedział, że wycina zdjęcia Radnej, bo są piękne. Radny stwierdził, że miał prawo do wypowiedzenia się a w kamerę nie patrzył.
- T.Strząbała – odniósł się do wypowiedzi, bo zapis audio służy pracownikom Biura Rady do stworzenia i poprawek w protokole i nagrania po jakimś czasie są kasowane, dokumentacja z obrad jest w formie protokołu a Pan Radny Kopczyński proponuje cofnięcie się do iluś wieków wstecz, aby zrezygnować z telewizji, że ona nie jest do niczego potrzebna, że się radni lansują a sam Pan Radny Kopczyński w co drugiej swojej wypowiedzi odnosi się do widzów.
- R.Borkowski – odnośnie radnego M.Kopczyńskiego, że się wypowiada a sam w niejasnych okolicznościach złożył oświadczenie rezygnacji jako wiceprezes ze stowarzyszenia, które zostało dostarczone we wrześniu a złożył Pan w styczniu i nie wyjaśnił tego to jedna sprawa. Radny wypowiada się jaki jest uczciwy, pomaga dzieciom, a jakie Radny ma z tego profity, Radny na tym zarabia.
- Przewodniczący Rady – powiedział, aby radni zrobili sobie konferencję prasową, bo to nie komfortowa sytuacja.
- M.Kopczyński – stwierdził, że nie zamierza tego komentować co radny R.Borkowski powiedział, bo to są pomówienia publiczne. Radny podważa jego pracę. Powiedział, że kilka miesięcy temu wystosował pismo o wsparcie sportowca, jako jedyny przekazał rzecz cenną z opisem, że ma Pan podać co z tym zrobił. Do tej pory nie podał co z tym zrobił, Radny pytał czy to jest uczciwe?
- A.Wegner – powiedział, że nie wszystkie inwestycje zostały ujęte w tym Biuletynie, podziękował Radzie, że udało się na te inwestycje pozyskać środki, Burmistrzowi, Naczelnikowi W.Marczykowi za pilotowanie inwestycji, wsparcie Radnego i spotkania z mieszkańcami. Chodzi o drogę i chodnik między ul. Podlaską i Leśną, gdzie mieszkańcy ubiegali się prawie 13 lat i w tym roku inwestycja została zakończona. Za sprawą A.Milczarka i P.Szyszlaka firma Skręt miała problem z dojazdem do swoich nieruchomości, bo jeździli drogą wewnętrzną przez oś. Berki a w tej chwili przez małą inwestycję z płyt, gdzie mają możliwość dojazdu do garaży ułatwia to życie mieszkańców i funkcjonowanie firmy. Była także mała inwestycja na ul. Stryjskiej, gdzie wykonano chodnik i rośło tam drzewo, które w pewnym momencie zostało wycięte, korzenie podniosły na tyle ten chodnik, że dochodziło tam do niedużych kontuzji, ale chodnik został poprawiony i wszystko wyrównano. Kolejna duża inwestycja dotyczyła szczególnie starszych mieszkańców ul. Połczyńskiej korzystających z dojazdu do Lidla, były nierówności chodnika, który został wymieniony. Za wszystko Radny podziękował.
- R.Borkowski – stwierdził, że Radny tyle pisze i nic się nie robi.
- J.Sosnowski – powiedział, że napisał cztery interpelacje i o cztery za dużo. Bardzo miło współpracuje się z Burmistrzem, Naczelnikami Wydziałów i wszystkie sprawy są realizowane w elegancki sposób. Nie widział potrzeby obrażania się nawzajem.
- A.Milczarek – wnioskował o stworzenie takiego punktu podziękowania.



Przewodniczący Rady – przywołał radnego do porządku.

O godz. 14.08 wyszedł radny K.Szyperski. Na sali było 18 radnych.

O godz. 14.10 wyszedł radny A.Milczarek. Na sali było 17 radnych.

Burmistrz – poinformował, że prosił wcześniej, aby się zastanowić co jest ważne, powiedział, że te wszystkie ulice, chodniczki, inwestycje, o które się kłóca są mniej ważne od normalnych relacji, które powinni budować w tym mieście. Jeżeli mówi się o normalnych relacjach to jest miejsce na krytykę, na podpowiedzi, na dyskusję bardzo merytoryczną, powinno być miejsce na zauważenie pozytywnych zmian, które urzędnicy starają się codziennie zrobić, niewielkich pieniędzy, bo muszą bardzo oszczędnie gospodarować, wykazując bardzo duże zaangażowanie osobiste, pozyskując materiały od kolei i innych za nieduże pieniądze albo gratisowo. Burmistrz powiedział, że pozytywnych zmian nie zauważa się a negatywne od razu się zapamiętuje. Być może trzeba wyjechać na jakiś czas z Białogardu i może uda się to zauważyć. Mówią tak ci co wyjechali i widzą je, zwłaszcza na posesjach, wspólnotach. Ruder wstydlivych jest coraz mniej. Burmistrz odpowiedział, że temat śmieci nie powinien istnieć, bo mamy kilka lat funkcjonowania nowej ustawy i po każdy odpad firma może przyjechać, więc nie rozumie dlaczego wyrzucane są śmieci w ustronnych miejscach, jakiś parkach i innych. Jeżeli chodzi o malowanie linii to będą malowane na wiosnę jak będzie nowy asfalt. Transmisja w BTK się odbywa ale Miasto za to nie płaci, bo nie wie za co ma płacić, skoro w innych samorządach się za darmo transmituje to dlaczego my mielibyśmy płacić, dlatego wypowiedzieliśmy umowę. Dojazd do ogrodów „Słonecznik” wymaga naprawy i jak nie w tym roku to na wiosnę postara się to zrobić. Pielęgnacja drzew jutro będzie spotkanie z Prezesem A.Nowakiem, Naczelnik M.Barwicką, Panią Grek odpowiadającą za zielen i będą rozmawiać o pielęgnacji drzew w Białogardzie, poruszą temat zgłoszony przez R.Borkowskiego. Sprawdzi śmieci na ul. Aldony. Jeżeli chodzi o mieszkanie tej Pani to drzwi wejściowe zostały wymienione ale pozostały wewnątrz do wymiany. Za dużo szczęścia na raz, trzeba poczekać. Odnośnie 25 tys. zł dla AKS – na Radzie Sportu wszyscy wyrazili wolę, aby Miasto dofinansowało ligę zapaśniczą kwotą 25 tys. zł i padła deklaracja działaczy AKS-u, że Pan Borkowski na sesji nie będzie o to pytał, zgłasza Radny tematy dawno załatwione. Odnośnie stawek wody wpłynęło pismo i będą analizować, a w grudniu na sesji przyjmować. Na ul. Lipowej jest problem z miejscami parkingowymi, jest konflikt pomiędzy tymi co mają sklepy i biura oraz tymi co tam mieszkają. Burmistrz powiedział, że zwróci uwagę Policji a w roku następnym będą chcieli między drzewami urządzić wysepki. Biuletyn informacyjny - jesteśmy zobligowani do informowania mieszkańców i promocję mają wpisana w ustawie. Drzewo za apteką sprawdzi z Panem Nowakiem, ozdoby choinkowe będą montowane i nie będzie kupowanych dodatkowych tylko będą dzierżawić od firmy oświetleniowej. Burmistrz nie rozumiał związku z zadaniami Miasta sprawy uciekiniera z Prokuratury. Burmistrz jest przeciwnikiem progów zwalniających. Sygnalizacja świetlna zwróci uwagę Zarządowi Dróg Wojewódzkich, ul. Grunwaldzka bezpieczeństwo i zbyt szybka jazda kierowców - zwróci uwagę Policji. Burmistrz uprzedził radnego J.Andrysiaka, że kiedyś na sesji Rady Powiatu radny z Tychowa zwrócił uwagę, że Policja nie kontroluje prędkości, następnego dnia zapłacił mandat, bo jechał za szybko. W kwartale Sybiraków-Raczyńskiego pozostała do zrobienia ul. Czeska. To jest zamknięcie kwartału połączenia z parkiem Orła Białego. Na pytania A.Milczarka odpowie na piśmie. Burmistrz podzielił opinię Pana M.Kopczyńskiego odnośnie czy kamery nam nie przeszkadzają, kamery powinny być ale radni powinni zachowywać się normalnie a z przykrością powiedział, że wpływa to na zachowanie radnych, bo czasami gwiazdorzymy.

R.Borkowski – pytał o II etap zagospodarowania terenów zielonych przy ul. Nowowiejskiego?

M.Siwiek – pytał odnośnie biuletynu, do Radnego doszła informacja, że jeśli ktoś ma ważny dokument to nie musi go wymieniać z powodu zmiany nazw ulic, do

czasu utraty ważności. Druga sprawa jeżeli chodzi o przedsiębiorców czy kwestia wymiany szyldów pozostaje w gestii przedsiębiorców?  
Burmistrz – poparł informacje radnego przedmówcy.

Po wyczerpaniu dyskusji Przewodniczący Rady zamknął w/w punkt.

#### **Ad 7 Zamknięcie Sesji.**

Po wyczerpaniu porządku obrad o godz. 14.20 Przewodniczący Rady wypowiedział formułę: **„Zamykam obrady XXV Sesji Rady Miejskiej Białogardu”**.

Protokołowała: M.Zimmer

**Przewodniczący Rady  
mgr Sławomir Domański**